BIBLIOTEKA
TOWARZYSTWA ŁĄCZNOŚCI
z POLONIĄ ZAGRANICZNĄ
„POLONIA"

POGODA
Dziś będzie naogół pochmurno i chłodniej, możliwe przelotne burze i deszcze, temperatura najwyższa około 75 stopni, w nocy możliwe deszcze, temp. około 60 stopni.
W czwartek będzie naogół pogoda słoneczna, temperatura około 76 stopni.
Wschód 6:16 — Zachód 7:24.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś — środa, dnia 1 września — Idziego, Bronisławy, Wybuch 2 Wojny Światowej.
Jutro — czwartek, dnia 2 września — Stefana.
Pojutrze — piątek, dnia 3 września — Szymona, Zenona, Izabelli.

No. 172 Rok (Vol.) LXVIII CHICAGO, ILL., Środa, 1 Września (Wednesday, September 1), 1976 Telephone BRunswick 8-8700 25c

FORD: "SŁABOŚĆ PROWOKUJE WOJNĘ"

Stalin Pomniejszony w "Historii"

ZSRR "Zna" Tajemnicę Choroby

Moskwa. (UPI) — Organ propagandy sowieckiej tzw.: "Gazeta Literacka" zdołała "rozszyfrować" przyczyny tajemniczej "choroby legionerskiej", której ofiarą padło do tej pory 28 osób, w większości członkowie Amerykańskiego Legionu, uczestniczący w lipcu w zjeździe swojej organizacji w Filadelfii.

Wspomniana gazeta sowiecka stwierdza mianowicie, że wybuch choroby jest wynikiem "doświadczeń z broniami chemicznymi i biologicznymi, które przeprowadza Pentagon i które wymknęły się spod kontroli".

"Gazeta Literacka" nie powołuje się na żadne źródła, ale podkreśla że takie właśnie supozycje wysuwane są w Stanach Zjednoczonych. Ponadto "Gazeta Literacka" stwierdza, że wśród ofiar tej tajemniczej choroby są legioniści "z Pittsburgha, Harrisburga i z innych miast, w których — jak podaje prasa — przemysł wykonuje tajne zlecenia Pentagonu".

"Wśród ofiar choroby są także wojskowi, którzy mają coś do czynienia z opracowaniem nowych broni masowej zagłady. I mimo faktu, że Stany Zjednoczone podpisały konwencję o zakazie broni biologicznych, nie jest dla nikogo tajemnicą, że Pentagon pracuje nad absolutnie nowym systemem. A równolegle do Pentagonu — Centralna Agencja Wywiadu (CIA) Stanów Zjednoczonych zaangażowana jest w opracowywaniu, produkowaniu i magazynowaniu chemiczno-bakteriologicznych środków masowej zagłady".

Gazeta sowiecka pisze, że w ciągu ostatnich kilku lat CIA przeprowadziła rzekomo doświadczenia ze 139 substancjami chemicznymi, włączając szybko działające środki uspakajające i preperaty chemiczne, które osłabiają wolę i paraliżują zdolność krytycznego myślenia.

"Substancje te — jak wiadomo, wypróbowywane są na Amerykanach, którzy nic o tym nie wiedzą", czyli zamieniani są w bezwolne króliki doświadczalne, kończy swoje "rewelacje" gazeta, mająca w tytule przymiotnik "Literacka".

Płynne "Peso"

Meksyk. (UPI)—Prezydent Luis Echeverria dla ratowania bardzo zadłużonej gospodarki państwowej, wprowadził wczoraj zarządzenie upłynnienia wartości pesa meksykańskiego, który od 22 lat w wymianie monetarnej wynosił 12.50 peso na każdego dolara amerykańskiego.

Eksperci finansowi wyrazili opinię że zarządzenie prezydenta nie zaszkodzi Meksykowi i prawdopodobnie przyniesie pewne korzyści w bliskiej przyszłości. Meksykańscy bizneśmeni i urzędnicy państwowi, łącznie z ministrem skarbu Mario Ramon Beteta, wyrazili pewne obawy śledząc pilnie reakcję decyzji prezydenta na rynku monetarnym Nowego Yorku i całego świata.

Banki meksykańskie na zarządzenie prezydenta będą zamknięte na jeden dzień dla przeprowadzenia koniecznych zmian. Zadłużenie Meksyku w wymianie handlowej z zagranicą wynosi obecnie $3.7 biliona.

Oszczędne Miejsce w Encyklopedii

Potępiony Został "Kult Jednostki" i Autokratyzm

Moskwa. (UPI) — W najnowszym wydaniu Wielkiej Encyklopedii Sowieckiej miejsce poświęcone Stalinowi zostało zredukowane o przeszło połowę.

Encyklopedia wprawdzie sławi jego rolę w latach drugiej wojny światowej i określa go jako czołowego teoretyka komunizmu, ale zarazem krytykuje byłego dyktatora za "pomyłki i błędne rachuby", zaliczając do tej kategorii przeprowadzoną przy użyciu nadmiernej siły kolektywizację.

W 24 tomie nowego wydania Encyklopedii fotografia Stalina ma rozmiary znaczka pocztowego, a tekst składa się zaledwie z czterech kolumn, podczas gdy w ostatnim wydaniu z 1957 roku całą stronę zajmował portret dyktatora, a tekst składał się z dziesięciu kolumn.

Należy przypomnieć, że to ostatnie wydanie Encyklopedii wyszło już po słynnym przemówieniu Nikity Chruszczowa, który potępił 29-letnie rządy Stalina. W tym wyda-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Krwawa Potyczka Na Pograniczu

Tel Aviv. (UPI)—W wiosce libańskiej położonej na północ tuż od granicy izraelskiej i zamieszkałej przez chrześcijan, doszło do krwawej potyczki, w wyniku której zabitych zostało czterech partyzantów palestyńskich i trzech mieszkańców wioski. Czwarty mieszkaniec został ranny.

Mieszkańcy wioski Ein Ebel twierdzą, że członkowie wioskowej samoobrony zatrzymali samochód sztabowy, wiozący Palestyńczyków. Starcie, które nastąpiło było krótkie, ale krwawe.

Ranny — 17-letni chłopiec — został natychmiast przewieziony do granicy i przekazany do izraelskiego szpitala w Safed.

Potyczka ta była pierwszym incydentem od chwili, gdy w kwietniu Izrael otworzył częściowo swoją północną granicę i zaoferował opiekę lekarską i pracę Arabom z libańskiego pogranicza.

Od chwili gdy prawica chrześcijańska zdobyła przewagę w Bejrucie — mieszkańcy pogranicznych wiosek na południu Libanu, którzy dotąd nie doświadczyli grozy wojny domowej, zaczęli otrzymywać dostawy broni i organizować samoobronę.

Stosunki mieszkańców tego rejonu z Izraelem są dobre. Niedawno izraelski minister obrony Szymon Peres powiedział, że zaprzyjaźnieni Libańczycy rozebrali wyrzutnie rakietowe wycelowane w osiedla izraelskie. Minister nie podał żadnych bliższych szczegółów, ale wyjaśnił że akcja Libańczyków wynikała z rozeznania, że atak rakietowy na Izrael oznacza "wznowienie wojny."

Kobiety w Rządzie

Bonn (UPI)— Helmut Kohl — kandydat na kanclerza z ramienia chrześcijańskiej demokracji, zapowiedział że conajmniej 5 kobiet otrzyma wysokie stanowiska w rządzie, jeżeli jego partia wyjdzie zwycięsko z październikowych wyborów powszechnych.

Chroniczny Bałagan i Deficyt

Arcybiskup: Ani Schiźma, Ani Wyznanie

Lille. (UPI) — Arcybiskup Marcel Lefebvre — który wbrew zakazowi Papieża odprawia msze po łacinie i prowadzi krucjatę przeciwko reformom liturgicznym, dokonanym przez Drugi Sobór Watykański, zakwestionował stwierdzenie Watykanu, że jest to z jego strony "gest wyzwania".

"Moja postawa została wyolbrzymiona do wyzwania, a nim nie jest. To co czynię nie powinno urastać do takich rozmiarów. To nie pierwszy raz, od czasu mego zawieszenia w obowiązkach kapłańskich, odprawiam msze i będę je nadal odprawiał dopóki wierni katolicy, bez względu na liczbę, będą mnie o to prosili" — powiedział arcybiskup w swojej rodzinnej siedzibie w pobliżu Lille.

"To nie jest schizma. My tylko kontynuujemy tradycję. Nie możemy stracić nadziei, że utrzymamy naszą wiarę".

Arcybiskup powiedział, że gotów jest udać się do Watykanu, aby przedyskutować problemy sporne, ale pod warunkiem, że jego wyjazd nie będzie poprzedzany żądaniem kapitulacji.

Prezydent Urugwaju Zaprzysiężony

Montevideo. (UPI) — Aparicio Mendez, lat 72, adwokat z zawodu i profesor prawa, został zaprzysiężony prezydentem Urugwaju w środę, wyrażając nadzieję że będzie mógł przywrócić prawa osobiste ludności urugwajskiej, zniesione przed trzema laty.

Junta wojskowa obaliła rząd prezydenta Juan Maria Bordaberry w dniu 12 czerwca, a zastępczym prezydentem Urugwaju został mianowany Alberto Demicheli, po którym Mendez, objął urząd. Mendez ma pozostać na stanowisku przez pięć lat, wybrany przez najwyższych wodzów wojskowych, a później ratyfikowany przez Zgromadzenie Narodowe.

Abel Zwalcza Sadłowskiego w Unii

Las Vegas, Nev. (UPI) — Ustępujący za kilka miesięcy ze stanowiska prezes unii stalowników, I. W. Abel na zwołanej do Las Vegas konwencji, wystąpił z ostrym atakiem na zwolenników Ed Sadlowskiego, który wysuwany jest na następnego prezesa unii, gdy Abel popiera kandydaturę swego bliskiego współpracownika Lloyd McBridge. Wybory zarządu unii mają się odbyć w miesiącu lutym 1977 roku.

Sadlowski, lat 38, dystryktowy dyrektor unii na rejon Chicago—Gary, Ind. nazwał atak Abela na jego zwolenników, za niepoczytalny wyskok, podobny do wyskoków (b. senatora z Wisconsin) Joe McCarthy. Zatarg między zwolennikami Sadlowskiego i Abela, zaostrza się na konwencji z każdym dniem. Przed przystąpieniem do obrad, jeden ze zwolenników Sadlowskiego, z East Chicago, Ind., został napadnięty i pobity przez trzech nieznanych mężczyzn. Abel pod naciskiem Sadlowskiego zgodził się przeprowadzić śledztwo w tej kwestii i wykluczyć winnych tej napaści z unii. Abel wystąpił z największym atakiem na "poza unijne osoby" mając prawdopodobnie na myśli Victor Reuther, brata zmarłego prezesa unii robotników w przemyśle samochodowym Walter Reuther, który dopomógł Sadlowskiemu w zebraniu $60,000 na przeprowadzenie kampanii dla zdobycia potrzebnej liczby głosów dla zapewnienia mu wyboru na urząd prezesa unii.

Kongr. Horton Skazany Na Więzienie

Batavia, N.Y. (UPI) - Kongresman Frank Horton (R-N.Y) został skazany na jedenaście dni więzienia, za powożenie w nietrzeźwym stanie.

Horton, lat 56, został także skazany na karę $100 i pozbawiony prawa do powożenia samochodem. Horton został odstawiony do więzienia powiatu Genesee, gdzie będzie odsiadywał karę.

Libia Protektoratem Sowieckim?

Kair. (UPI) — Dziennik egipski "Al Ahram" w artykule redakcyjnym oskarżył Związek Sowiecki o zachęcanie libijskiego pułkownika Moammara Kadafi do "konspirowania" przeciwko innym państwom arabskim, i postawił pytanie — czy Libia już stała się "sowieckim protektoratem".

Autor artykułu powołuje się na sowiecką "Prawdę", która w poniedziałkowym wydaniu w sposób niedwuznaczny podkreśliła, że ZSRR udzieli poparcia Libii w jej konflikcie z Egiptem.

"Zachęcając tych, których określa się jako siły postępowe, do udzielenia pomocy obecnym władcom Libii — "Prawda" wystąpiła tym samym z niebezpiecznym wezwaniem.

Zachęci ono Kadafiego do konspirowania przeciwko krajom arabskim, do podjęcia próby siania między nimi niezgody, do udzielania opieki terrorystom i zabójcom, których wykorzystuje do zamachów i innych aktów anarchii i terroru" — stwierdza "Al Ahram".

Dziennik ten, powołując się na wiadomość z kół wojskowych, informuje że na pogranicze egipsko - libijskie przerzucone zostały pewne egipskie jednostki wojskowe, ze spadochroniarzami i formacjami pancernymi włącznie, z zadaniami zabezpieczającymi.

Tymczasem inny dziennik kairski "Al Akhbar" donosi, że płk. Kadafi wydał zarządzenie, aby odmawiać zaopatrzenia w paliwo samolotom egipskim, które zgodnie z rozkładem lotów zatrzymują się na lotniskach w Tripoli, Benghazi i Sebha.

Kosygin Uratowany

Londyn. (UPI) — Jeden z dzienników londyńskich podał wiadomość, że premier sowiecki Aleksiej Kosygin został uratowany przed utonięciem, gdy w czasie kąpieli doznał udaru. W Moskwie wiadomości tej nie potwierdzono, informując jedynie, że Kosygin przebywa na urlopie.

Największa Grupa Uchodźców z Haiti

Miami, Fla. (UPI) — Władze imigracyjne zatrzymały największą dotychczas grupę uchodźców z Haiti, którzy pod eskortą straży nadbrzeżnej dobili do brzegów Florydy w 50 stopowym żaglowcu. Wśród grupy tej znajdowało się 103 mężczyzn, 38 kobiet i czworo dzieci. Uchodźcy twierdzili że uciekli z Haiti, ponieważ na wyspie zamieszkałej w przeważającej większości przez czarną ludność, brak pracy, pieniędzy i możliwości do życia, a w Stan. Zjed. spodziewają się znaleźć pracę i środki do utrzymania rodzin.

Carter Konferował z Biskupami

Washington (UPI-CST) — Kandydat demokratów na prezydenta Stan. Zjed., Jimmy Carter konferował wczoraj w Washingtonie z sześcioma najbardziej wpływowymi biskupami kościoła rzymsko-katolickiego, spotykając się z ostrą odprawą za stanowisko zajęte przez niego w sprawie operacji spędzania płodu.

Carter przy zamkniętych drzwiach konferował przeszło godzinę z komitetem wykonawczym Konferencji Biskupów Amerykańskich, którzy powiedzieli mu, że są oburzeni na jego opozycję do ich żądań udzielenia poparcia do przeprowadzenia poprawki do Konstytucji Stan. Zjed., znoszącej operację spędzania płodu. Biskupi powiedzieli Carterowi, że "jego osobisty sprzeciw do tych operacji" nie wystarcza im." Arcybiskup Joseph I. Bernardin, z Cincinnati, prezes Konferencji Biskupów Amerykańskich powiedział Carterowi, że popierany przez niego program prac (platforma) na konwencji Demokratów zawierający paragraf popierający operacje spędzania płodu, "oburzył ich do żywego" jak i oburzył większość katolików w Stan. Zjednoczonych, którzy domagają się przeprowadzenia poprawki do Konstytucji USA znoszącej takie operacje.

Po spotkaniu z biskupami, które odbyło się na prośbę Cartera, kandydat Demokratów opuścił salę, odmawiając odpowiedzi na pytania dziennikarzy z przebiegu konferencji. Arcybiskup Bernardin powiedział reporterom, że "było to bardzo interesujące i pożyteczne spotkanie, gdzie wymieniono opinię na wiele zasadniczych kwestii". Arcybiskup Bernardin zapowiedział, że takie spotkanie nastąpi i z prezydentem Fordem w niedalekiej przyszłości. Prezydent Ford wypowiedział się już niejednokrotnie że "sprzeciwia się takim operacjom na żądanie" i jest za tym, ażeby poszczególne stany przeprowadziły odpowiednie dla nich prawa w kwestii operacji spędzania płodu.

Rekordowy Zbiór

Londyn. (UPI) — Międzynarodowa Rada Zbożowa przepowiada, że tegoroczny zbiór pszenicy w całym świecie osiągnie rekordową liczbę 380.5 milionów ton. Przewyższy to o 12.6 milionów ton poprzedni rekord osiągnięty w 1973 roku. Rada stwierdza, że przewidywania swoje opiera na oszacowaniu zbiorów w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Argentynie. Zbiory australijskie, z powodu suszy, będą mniejsze niż przewidywano.

Zbiory sowieckie wyniosą przypuszczalnie od 80 do 85 milionów ton, zbiory chińskie około 40 milionów ton.

"Gotowość Zabezpiecza Pokój"

Sprzeciwia Się Sugestii Cartera Wycofania Wojsk USA z Zagranicy

Washington. (UPI) — Prezydent Ford w mowie wygłoszonej dzisiaj na zjeździe Stow. Gwardii Narodowej (National Guard Association) wystąpił z ostrą krytyką sugestii podanej przez kandydata demokratycznego na urząd prezydenta Stan. Zjed. Jimmy Carter, wycofania wojsk amerykańskich z zagranicy.

Carter, w mowie wygłoszonej na konwencji Demokratów gdy przyjmował kandydaturę, powiedział że popiera wycofanie wojsk amerykańskich z zagranicy, jeśli nie będzie to groźne dla bezpieczeństwa Stan. Zjed. Sugestie tę powtórzył na zebraniu Demokratów w Nowym Yorku, zalecając wycofanie wojsk amerykańskich z Południowej Korei.

Odpowiedź Forda

"W tym roku wyborczym,

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

W. i E. Harris Skazani Na Więzienie

Los Angeles, California. (UPI) — William i Emily Harris, zostali wczoraj skazani na karę wieloletnią od jedenastu lat do dożywocia, za udział w zbrojnych napadach wspólnie z Patricią Hearst, jak i za porwanie kilku osób. Czeka ich jeszcze rozprawa w sprawie porwania Hearst, dziedziczki fortuny dziennikarskiej, którą potrafili skłonić do przyłączenia się do ich rewolucyjnej symbioniskiej armii wyzwolenia.

Harris przed skazaniem go przez sędziego najwyższego sądu stanu California, Mark Brandler, kpił sobie z sędziego mówiąc — "wprowadźcie waszych kuglarzy i tańczących niedźwiedzi i skończmy z tym cyrkiem". Emily Harris — nazwała sędziego "mściwym maniakiem" mówiąc że "jestem rewolucjonistką w sądzie w którym za kilka minut sędzia dozna największej przyjemności osadzając mnie w więzieniu". Harris nazwał sędziego "zarozumiałym autokratą, egoistą, mściwym i gderliwym starcem".

Harrisowie zostali skazani za porwanie pięciu osób, kradzież samochodu, zbrojne napady itd. podczas ucieczki przed obławą policyjną.

Harris dzisiaj albo jutro będzie przeniesiony do więzienia stanowego w Chino, a jego żona do więzienia dla kobiet w Frontera, potem będą przeniesieni do Oakland, California, gdzie będą stawać w sądzie oskarżeni o porwanie Patricji Hearst.

Apel Luteranów

Genewa (UPI) — Światowa Federacja Luterańska w liście otwartym do premiera Unii Poł. Afrykańskiej—John Vorstera — zaapelowała o podjęcie szybkiej akcji, która powstrzyma falę rozruchów, oraz zapobiegnie rozlewowi krwi.

"Sumienie chrześcijańskie i zwykła uczciwość nakazują nam wystosować to wezwanie . . . Rząd jest odpowiedzialny za politykę, która okazała się niemoralną, wobec czego rząd musi podjąć natychmiastową akcję, która położy kres tym bolesnym wydarzeniom" — stwierdza Federacja.

Aleksander Dumas

Hrabia Monte Christo

398——

(Ciąg dalszy)

— Prawda, widzę — rzekł hrabia głosem przytłumionym od wzruszenia.

— Po takiej sprawie — rzecz naturalna, iż więźniowie zostawali ze sobą w porozumieniu. Jak długo to trwało, także niewiadomo. Dnia pewnego stary opat zasłabł i umarł. Zgadnij też pan, jak sobie młodszy więzień postąpił? . . . — rzekł odźwierny, sam sobie przerywając opowiadanie.

— Ciekawy jestem?

— Wziął nieboszczyka, położył go na swoim własnym łóżku, twarzą do muru, a sam wróciwszy do więzienia próżnego, otwór zatarasował, i wlazł w worek, dla umarłego przeznaczony. Co pan myślisz o podobnej odwadze?

Monte-Christo przymknął oczy, bo czuł w tej chwili wszystkie wrażenia, jakich niegdyś doświadczał, gdy dotykał twarzą i rękami tego grubego płótna, w którym trupy z zamku If wynoszono.

Odźwierny mówił dalej:

— Otóż patrzaj pan, jaki on miał zamiar: Myślał, że w zamku If umarłych zagrzebują, a ponieważ wiedział, że ani trumny dosyć starannie zrobić nie potrafią, ani grabarzom nie chciałoby się głęboko zakopywać ciała, sądził więc, że barkami wzruszy i podniesie ziemię. Na nieszczęście, inny był zwyczaj w zamku If, który wszystkie te zamiary zniweczył.

Umarłych nie zagrzebywano, ale im kule trzydziestofuntowe przywiązywano do nóg i wrzucano w morze, i tak się też stało: śmiałka naszego wrzucono w wodę z najwyższego punktu galerii.

Nazajutrz spostrzeżono prawdziwego trupa w łóżku i wszystko na ten raz odkryte zostało, bo grabarze przyznali się do tego, czego przed tym nie chcieli powiedzieć, że w chwili, gdy w powietrze wyrzucono ciało, dał się słyszeć krzyk okropny, który nagle przytłumiły fale, gdy worek znikł.

Hrabia ciężko odetchnął, pot spływał mu po czole, a niespokojność ścisnęła serce.

Tak jest, to zwątpienie, którego doświadczyłem, było początkiem zapomnienia, ale tu serce odzywa się na nowo i doświadcza żądzy zemsty.

— Czyż nigdy już potem — zapytał hrabia — nie wspomniano o tym więźniu?

— Zginął zupełnie bez głosu; bo ma się rozumieć, że albo upadł równolegle z wysokości pięćdziesięciu stóp i zabił się odrazu . . .

— Mówiłeś przecież, że mu przywiązano do nogi kulę, więc powinien był upaść pionowo.

— Albo też upadł, jak pan mówisz — dodał odźwierny, gdzie biedak na wieki spoczął.

— Czy ci go żal?

— Rzeczywiście żałuję go bardzo, chociaż morze było jego żywiołem.

— Cóż to ma znaczyć?

— Chodziły pogłoski, jak to zwykle, że ten biedak był niegdyś oficerem marynarki i uwięziony został za spisek bonapartystowski.

— Czy tak? — rzekł z cicha — i Bóg dopomógł, że wypłynął ponad fale i płomienie. Tak więc biedny marynarz żyje jeszcze w pamięci kilku opowiadaczów; powtarzają jego straszną historię wieczorem przy ogniu kominka i dreszcz przejmuje słuchaczów, gdy opowiadacz dojdzie do miejsca, że go wyrzucono w powietrze i upadł w głębi morskie.

— Czy nikt nigdy nie słyszał o jego nazwisku? — zapytał hrabia.

— Nie słyszeliśmy wcale — odpowiedział dozorca — znany był tylko pod znakiem nr. 34.

— Villeforcie! . . . Villeforcie! . . . — wyrzekł zcicha, lecz groźnie Monte-Christo — musiałeś sobie nieraz imię to powtórzyć, czy cię widziadło moje w snach nie niepokoiło? . . .

— Czy pan chce więcej cel odwiedzić? . . . —zapytał odźwierny.

— Tak jest, chciałbym, nade wszystko, jeżeli wolno, pokój biednego księdza.

— Numer 27? . . .

— Tak jest, numer 27 — powtórzył Monte-Christo.

I zdawało mu się znowu, że słyszy głos opata Farii, gdy pytał go o jego nazwisko i że ten numer dochodzi go zza muru, ponurym głosem wydany.

— Proszę ze sobą.

— Poczekajno jeszcze — rzekł Monte-Christo — chciałbym rzucić raz ostatni wzrokiem na wszystkie kąty tego więzienia.

— Może się pan rozpatrzyć — rzekł odźwierny — właśnie zapomniałem klucza od drugiego więzienia.

— Idź więc po klucz.

— Zostawiam panu pochodnię.

— Możesz ją wziąć ze sobą.

— Jakże pan tak zostaniesz bez świa[illegible]?

— Ja widzę w nocy dobrze.

— To tak zupełnie, jak on.

— Jaki on?

— Numer 34; mówią, że tak się przyzwyczaił do ciemności, że szpilkę dojrzałby w najciemniejszym kącie swego więzienia.

— Dziesięć lat pracował na tym — rzekł hrabia ponuro.

Dozorca wyszedł z pochodnią w ręku.

Hrabia prawdę powiedział.

Zaledwie dozorca wyszedł, po kilku chwilach już gość jego jak najdokładniej wszystkie szczegóły więzienia potrafił rozróżnić.

Spojrzał wokoło siebie i przypomniał sobie cały kształt, tak mu niegdyś dobrze znajomej tej celi.

— To właśnie kamień, na którym zwykle siadywałem! . . . to ślady pleców moich, którymi wytłoczyłem znak w murze! . . . to ślady krwi mojej, co z czoła płynęła, gdym dnia jednego chciał sobie głowę o mur rozbić! . . .

Jakże sobie przypomniałem te liczby, które tu znaczył, aby obrachować wiek ojca mojego i dojść, czy go jeszcze przy życiu zastanę i wiek Mercedes, dla przekonania się, czy jeszcze może być wolną jej ręka . . . na chwilę, po obliczeniu, nadzieja wstępowała do serca mego . . . wówczas do tego serca jeszcze niewiara nie wkradła się! . . .

I hrabia gorzkim uśmiechem wykrzywił usta.

Zdawało mu się, iż widzi we śnie ojca swego, do grobu prowadzonego . . . a Mercedes, idącą do ołtarza! . . .

Na innej ścianie znowu napis jakiś uderzył wzrok jego, białawy napis, wyraźnie więc odbijał się na ciemno-zielonawym tle muru.

— Boże mój! . . . zachowaj pamięć.

— Tak rzekł — to była jedyna modlitwa ostatnich czasów mojego tu pobytu. Nie pragnąłem już wyjść z więzienia, ale zachować pamięć, lękałem się, ażeby nie oszaleć i nie zapomnieć. Boże mój! . . . zachowałeś pamięć i teraz wszystko odżyło; dzięki Ci, Boże! . . .

W tej chwili światło pochodni zamigotało na murze i wszedł odźwierny.

Monte-Christo postąpił naprzeciw niego.

— Proszę za mną.

I wyszli podziemnym korytarzem, prowadzącym do innego więzienia.

Tu znowu rojem opadły myśli hrabiego de Monte-Christo.

Pierwsza rzecz, którą spostrzegł na murze był południk, oznaczony, za pomocą którego ksiądz opat Faria liczył czas, a prócz tego szczątki łóżka, na którym skonał biedny więzień.

Na widok opanowało go uczucie, różne zupełnie od doświadczonego w więzieniu własnym, bo uczucie łagodne i rzewne, uczucie wdzięczności, które mu łzy wycisnęły z oczu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

COTOBATO, FILIPINY.—Zwłoki mężczyzny są wydobywane z gruzów w następstwie potężnego trzęsienia ziemi w czasie którego zginęło ponad 4,000 osób i drugie tyle jest zaginionych. Był to najtragiczniejszy kataklizm tego rodzaju w historii kraju. (UPI)

"Ludzkość Maszeruje Do Slumsów"

Srodki masowego przekazu wiele miejsca poświęcają ostatnio — zwłaszcza po konferencji "Habitat" w Vancouver — problemom urbanizacji na świecie. Pod tytułem "Ludzkość maszeruje do slumsów: urbanizacja globu ziemskiego jest nieodwracalna" zachodnioniemiecki tygodnik "Die Zeit" opublikował obszerny artykuł, którego fragmenty przytaczamy:

". . . Żyjemy obecnie w wieku, charakteryzującym się największą eksplozją demograficzną w historii ludzkości. Codziennie przychodzi na świat 127 mln dzieci, codziennie rodzi się o 260 tys. więcej ludzi niż ich umiera. Ludzie rozmnażają się przy tym najszybciej tam, gdzie są najbiedniejsi, gdzie mają najmniejsze możliwości zmiany swego losu.

Obecnie na ziemi żyje 4 miliardy ludzi. W roku 2000 będzie przeszło 6 mld. siedmiu na dziewięciu ludzi żyje dziś w krajach biednych, za 25 lat będzie tam dziewięciu na dziesięciu. W krajach rozwijających się ludność podwaja się co 35 lat, natomiast w krajach uprzemysłowionych co 70 lat.

W ciągu ubiegłych 5 lat 106 mln ludzi przeniosło się ze wsi do miast. Z tego: w krajach uprzemysłowionych — 33 mln., ale w krajach Trzeciego Swiat — aż 73 mln. Największą grupę wśród nich stanowią ludzie w wieku 15-44 lat, a więc w wieku rozrodczym. Wskutek tego w roku 2000 spośród około 3 miliardów mieszkańców miast około 2 miliardy mieszkać będą w miastach Trzeciego Swiata. Aglomeracje te rozrosną się o 6-7 procent, ale ich slumsy o 12 procent".

Z danych ONZ przytoczonych przez "Die Zeit" wynika, że udział mieszkańców slumsów w ogólnej liczbie mieszkańców wynosi: w Nairobi — 49 procent, Ankarze — 60 procent, Abidżamie — 60 procent, Kalkucie — 67 procent, Kar es-Salaam i Casablance — 70 procent, Buenaventurze (Kolombia) — 80 procent, Addis Abebie — 90 procent.

Coraz więcej miast przekształca się w nieludzkie, cuchnące koszmary, a mimo to do metropolii ciągnie coraz więcej ludzi.

Paradoksem bowiem jest, że żyje się w nich jednak lepiej niż na wsi. Odnosi się to przede wszystkim do Trzeciego Swiata . . .

W miastach szansa znalezienia jakiegoś zajęcia, szkoły dla dzieci, lekarza itp. jest nieporównywalnie większa niż na wsi. W ten sposób, chłopi stają się proletariuszami, ludzkość maszeruje do slumsów. W Bombaju codziennie przybywa co najmniej 1,000 ludzi, w Tokio — 100,000 rocznie, w Lagos — 200,000. Co czwarty człowiek w Dżakarcie, a co siódmy w Delhi — mieszka w nielegalnie zbudowanym szałasie. Co 15 mieszkaniec slumsów w Trzecim Swiecie przybył do miasta dopiero w tym roku: miasta rosną bez przerwy.

W krajach uprzemysłowionych punkt kulminacyjny urbanizacji został już przekroczony. W ciągu najbliższych 50 lat miasta Europy wzrosną tylko o 4/5, w Oceanu — dwukrotnie, ale w Azji Wschodniej — czterokrotnie, w Ameryce Łacińskiej — pięciokrotnie, w Azji Południowej — sześciokrotnie, a w Afryce nawet sśmiokrotnie.

(k-k)

Podręcznik Marii Skłodowskiej-Curie

Władze kanadyjskie przekazały Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie cenny eksponat za pośrednictwem ambasady kanadyjskiej w Polsce. Jest to egzemplarz podręcznika fizyki. Podręcznik był napisany przez uczonego angielskiego dra A. Daniella w drugiej połowie XIX wieku. Podręcznik przełożył wtedy na polski prof. Józef Jerzy Bogucki i ofiarował go z dedykacją profesorowi Daniellowi. Egzemplarz przekładu z dedykacją stanowi dzisiaj unikat Podręcznik w przekładzie polskim prof. Boguckiego odegrał wielką rolę w życiu Marii Skłodowskiej. Z niego uczyła się samodzielnie podstawowych zasad fizyki i na nim wzorowała swoje doświadczenia. Władzom kanadyjskim ofiarowały ten egzemplarz potomkowie dr Daniella, mieszkający w Kanadzie.

Humor z Prasy Krajowej

Adwokat do klienta: — Rozmawiałem wczoraj z pańską rozwiedzioną żoną. Oświadczyła stanowczo, że jeśli nie będzie jej pan płacił punktualnie alimentów — wraca do pana!

★

Kochanie, czy obiad już gotowy? — Jeszcze nie.— W takim razie idę do restauracji. — Poczekaj, ubiorę się i pójdę z tobą!

John E. Solarski

Amerykanin polskiego pochodzenia, 40-letni fizyk John E. Solarski z Rockville Centre, N.Y., który był członkiem świeckiej organizacji hiszpańskiej 'Opus Dei," został wyświęcony na kapłana.

Uroczystość święceń odbyła się w Granada, Hiszpania, a arcybiskup Emilio Benavent wyświęcił 50 osób, które były świeckimi i pracowały w różnych zawodach.

Ks. Solarski studiował w Villanova University i w University of Maryland, a później pracował na stanowisku dyrektora centrum studenckiego Columbia University w New York.

Wśród nowo wyświęconych kapłanów znajdują się przedstawiciele 10 narodów, a jako świeccy pracowali oni w "Opus Dei," reprezentując m. in. następujące zawody:

weterynarz z Meksyku, poeta-filozod z Filipin, inżynier z Brazylii, chemik z Italii, biolog z Argentyny, oficer marynarki z Hiszpanii, znawca literatury klasycznej z Niemiec itd. Porzucili oni jednak zawody świeckie, aby poświęcić się pracy duszpasterskiej.

"Lalka" na ekranie

Telewizja polska przystąpiła do nowej realizacji "Lalki" według powieści Bolesława Prusa. Będzie to "serial", składający się z 9 odcinków, w reżyserii Ryszarda Bera. Rolę Izabeli Łęckiej gra Małgorzata Braunek (Oleńka z "Potopu"), Wokulskiego — Jerzy Kams, Rzeckiego — Bronisław Pawlik.

Zip This Up!

Printed Pattern
4651
10½-18½

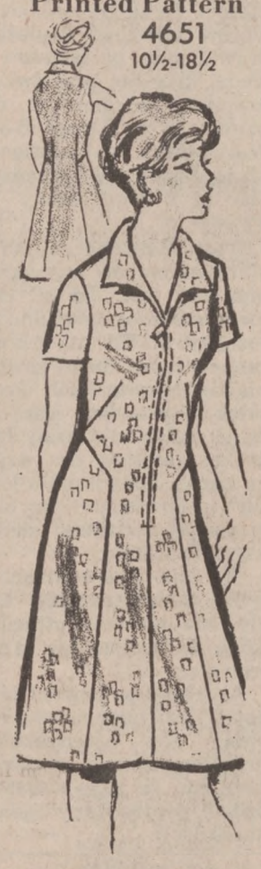

by Anne Adams

VERY CLEVER, the way hip seaming on the diagonal accents a leaner, long-waisted effect. Zip up this casual, comfortable dress in a hurry.

Printed Pattern 4651: Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½. Size 14½ (bust 37) takes 2⅛ yards 60-inch fabric.

$1.00 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

150 styles — lots of Quick Easies — in our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG! Jumpsuits, tops, pants plus Total Wardrobe patterns. Free pattern coupon. 75c

Instant Sewing Book $1.00
Sew + Knit Book $1.25
Instant Money Crafts $1.00
Instant Fashion Book $1.00

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2, $2.50, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienie, na bóle muskularne, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, $2.50 doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchlinę, podrażnienia skórne i złą cerę. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem, money order. Dodajcie 55 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.
1931 N. Keystone
Chicago, Ill. 60639

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec.

Książka w ładnej, mocnej oprawie płóciennej INWETARZOWA WYPRZEDAŻ OBECNIE $2.00
(Kosztowała poprzednio $2.50)

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS. 60622
C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM

POWIEŚĆ

37

(Ciąg dalszy)

Ale namiestnikowi chodziło już o to tylko, by poselstwo swoje krwią przypieczętować, pohańbienia godności nie dopuścić i zginąć nie bez sławy. Dlatego też, podczas gdy semenowie poczynili sobie z worów z żywnością rodzaj zasłon, spoza których razili nieprzyjaciela, on stał widny i na pociski wystawiony.

— Dobrze! — rzekł — wyginiem do ostatniego.

— Wyginiem, bat'ku! — krzyknęli semenowie.

— Ognia!

Czajki znów zadymiły. Z głębi wyspy poczęły napływać nowe tłumy zbrojne w spisy i kosy. Napastnicy rozdzielili się na dwie kupy. Jedna podtrzymywała ogień, druga, złożona z dwustu przeszło mołojców i Tatarów, czekała tylko chwili stosownej do ręcznego ataku. Jednocześnie z szuwarów wyspy wysunęły się cztery czółna, zwane podjizdkami, które miały uderzyć na namiestnika z tyłu i z obu boków.

Zrobiło się już widno zupełnie. Dymy tylko porozciągały się długimi pasmami w spokojnym powietrzu i przesłaniały pobojowisko.

Namiestnik kazał zwrócić się dwudziestu semenom ku atakującym statkom, które gnane wiosłami, pędziły z chyżością ptactwa po spokojnej wodzie rzecznej. Ogień kierowany ku Tatarom i Kozakom, idącym z głębi wyspy, osłabł przez to znacznie.

Tego też zdawali się czekać.

Wachmistrz znów zbliżył się ku namiestnikowi.

— Panie! Tatarzy biorą handżary w zęby; zaraz rzucą się na nas.

Jakoż trzystu blisko ordyńców z szablami w ręku, z nożami w zębach gotowało się do ataku. Towarzyszyło im kilkudziesięciu Zaporożców zbrojnych w kosy.

Atak miał się rozpocząć ze wszystkich stron, bo napastnicze czółna przypłynęły już na strzał. Boki ich zakwitły dymami. Kule jak grad poczęły się sypać na ludzi namiestnika. Obie czajki napełniły się jękami. Po upływie kilkunastu minut połowa semenów poległa, reszta broniła się jeszcze rozpaczliwie. Twarze ich były sczerniałe od dymu, ręce ustawały, wzrok mącił się, krew zalewała oczy, rury muszkietów poczynały parzyć dłonie. Większa część była rannych.

W tej chwili wrzask straszny i wycie rozdarło powietrze. To ordyńcy ruszyli do ataku.

Dymy, spędzone ruchem masy ciał, rozproszyły się nagle i odsłoniły oczom dwie czajki namiestnika pokryte czarniawym tłumem Tatarów, niby dwa trupy końskie rozdzierane przez stada wilków. Tłum ten parł, kotłował się, wył, wspinał, zdawał się walczyć sam z sobą i ginął. Kilkunastu semenów dawało jeszcze odpór, a pod masztem stał pan Skrzetuski, z zakrwawioną twarzą, ze strzałą utkwioną aż po brzechwę w lewym ramieniu, i bronił się z wściekłością. Postać jego wydawała się olbrzymią wśród otaczającego go tłumu, szabla migotała jak błyskawica. Uderzeniom odpowiadały jęki i wycie. Wachmistrz z drugim semenem pilnowali mu obu boków i tłum cofał się chwilami z przerażeniem przed tą trójką, ale pchany z tyłu, pchał się sam i marł pod ciosami szabel.

— Żywych brać do atamana! do atamana! — wrzeszczały głosy w tłumie. — Poddaj się!

Ale pan Skrzetuski poddawał się już tylko Bogu, bo oto pobladł nagle, zachwiał się i runął na dno statku.

— Proszczaj, bat'ku! — ryknął z rozpaczą wachmistrz.

Ale po chwili padł także. Ruchliwa masa napastników pokryła czajki zupełnie.

ROZDZIAŁ XI

W chacie kantarzeja[1] wojskowego na przedmieściu Hassan-Basza w Siczy siedziało przy stole dwóch Zaporożców pokrzepiając się palanką z prosa, którą czerpali ustawicznie z drewnianego szaflika stojącego na środku stołu. Jeden, stary, już prawie zgrzybiały, był to Fyłyp Zachar, sam kantarzej, drugi Anton Tatarczuk, ataman czehryńskiego kurzenia, człowiek około lat czterdziestu, wysoki, silny, z dzikim wyrazem twarzy i skośnymi, tatarskimi oczyma. Obaj mówili z sobą z cicha, jakby w obawie, żeby ich kto nie podsłuchał.

— Więc to dziś? — spytał kantarzej.

— Ledwie nie zaraz — odpowiedział Tatarczuk. — Czekają tylko na koszowego i Tuhaj-beja, który z samym Chmielem pojechał na Bazawłuk, bo tam stoi orda. „Towarzystwo" zebrało się już na majdanie, a kurzeniowi jeszcze przed wieczorem zbiorą się na radę. Nim noc nastanie, będzie wszystko wiadomo.

— Hm! może być źle! — mruknął stary Fyłyp Zachar.

— Słysz, kantarzeju, a ty widział, że było pismo i do mnie?

— Jużci, widziałem, bom sam listy odnosił do koszowego, a jam człowiek piśmienny. Znaleźli przy Lachu trzy pisma; jedno do samego koszowego, drugie do ciebie, trzecie do młodego Barabasza. Wszyscy już w Siczy wiedzą o tym.

— A kto pisał? nie wiesz?

— Do koszowego pisał książę, bo na liście była pieczęć, kto do was, nie wiadomo.

— Sochroni Bih!

— Jeślić cię tam jawnie przyjacielem Lachów nie nazywają, to nic nie będzie.

— Sochroni Bih! — powtórzył Tatarczuk.

— Widać się poczuwasz.

— Tfu! Do niczego się nie poczuwam.

— Może też koszowy wszystkie listy skręci, bo mu i o własny łeb chodzi. Było tak dobrze do niego pismo jak do was.

— A może.

— Ale jeśli się poczuwasz, to...

Tu stary kantarzej zniżył głos jeszcze bardziej:

— Uchodź!

— Ale jak? i gdzie? — pytał niespokojnie Tatarczuk. — Koszowy na wszystkich ostrowach straż postawił, żeby się nikt do Lachów nie wymknął i nie dał znać, co się dzieje. Na Bazawłuku pilnują Tatarzy. Ryba się nie przeciśnie, ptak nie przeleci.

— To się skryj w samej Siczy, gdzie możesz.

— Znajdą. Chyba ty mnie schowasz między beczkami w bazarze? Ty mój krewniak!

— I brata rodzonego nie chowałbym. Boisz się śmierci, to się upij; pijany ani poczujesz.

— A może w listach nic nie ma?

— Może...

— Ot, bieda! ot, bieda! — rzekł Tatarczuk. — Nie poczuwam się do niczego. Ja dobry mołojec, Lachom wróg. Ale choćby i nic w liście nie było, czort wie, co Lach powie przed radą? Może mnie zgubić.

— To serdyty Lach; on nic nie powie!

— Byłeś dziś u niego?

[1] Urzędnik wojskowy na Zaporożu czuwający nad miarami i wagami w kramach znajdujących się na tak zwanym Kramnym Bazarze w Siczy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wiadomości z Town of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 551sza ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st St., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Sokolic Polskich ZNP Nr. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej p południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building Sherman Parku — blisko 52-ej i Throop.

Tow. Dzwon Wolności Grupa 3212 ZNP, w każdą pierwszą niedzielę o godz. 3-ej po południu, w sali Columbia Hall przy skrzyż. 48-mej i Paulina ul.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem w sali Łączkowski przy 1425 W. 51st Street.

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 1378 ZNP w każdą drugą środę miesiąca o godz. 7:00 wieczorem w sali Roman's Banquet Hall. pnr. 4843 S. Racine Ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali Św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł., w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3cią niedzielę, o godz. 2-ej po poł. w sali Rainbow Gardens, 1421 W. 51-sza ul.

CLARE, MICH.—4-letni Jason "Cody" Zinser, syn producenta rodeowego, przygotowuje się do startu w mistrzostwach rodeowych, które odbędą się w czasie nadchodzącego weekendu w Clare, Michigan. (UPI)

Oddział Sobieski
Nr. 55 LMA

Frania Abraham, prezeska Oddziału Sobieskiego, przypomina wszystkim członkom, że posiedzenie odbędzie się we wtorek, 7 września, w sali posiedzeń Paradise, 1758 W. 48-ma ul., o 7-ej wieczorem.

Prosimy członków o liczne przybycie, bo mamy posiedzenie co drugi miesiąc, a jest bardzo dużo spraw do załatwienia.

Bernice Wilczak, korespondentka

Z Klubu Marynarskiego
Morskie Oko

W sobotę, 4 września, Klub Marynarski Urządza wycieczkę do Cedarburg, Wis., gdzie będziemy mieli sposobność zobaczyć jak wyrabiają wino. Skosztować różne gatunki wina. Zwiedzimy sklepy w budynku, a potem pojedziemy do Milwaukee, Wis., na obiad w polskiej restauracji. Zwiedzimy polską Bazylikę i polską okolicę w Milwaukee.

Odjazd z 48-ej i Western o 8-ej ranó, z 47-ej i Wolcott o 8:15, a z 51-ej i Ashland o 8:30.

Bilety za autobus i przekąskę w autobusie, z obiadem — tylko $15.00 o osoby.

Prosimy wszystkich, którzy już zrobili rezerwacje, ażeby przysłali zadatek. Połowę autobusu mamy zamówioną. Telefonować do Bialek HE 4-1388 lub do Wilczak 847-4169.

W niedzielę, 12 września pielgrzymka do Ojców Salwatorów, w Gary, Ind.

W niedzielę, 3 października, pielgrzymka do Ojców Karmelitów, w Munster, Ind., na nabożeństwo do Sw. Teresy.

W niedzielę, 10 października, pielgrzymka do Ojców Salwatorów, w Gary, Ind., na Nowennę do Matki Boskiej Fatymskiej.

W niedzielę, 24 października, pielgrzymka do Sióstr, w Lemont, Ill.

Prosimy już robić rezerwacje.

Mary Ann Bialek, koresp.

Klub Parafii Ludźmierz zaprasza członków i wszystkich Podhalan na doroczny bal, który odbędzie się w sobotę, 11 września, w Domu Podhalan, 3035 W. 51-sza ul. Początek o 8 wieczorem. Dochód przeznaczony na kościół Matki Boskiej Ludźmierskiej, Królowej Podhalan w Ludźmierzu.

— Zapraszamy.

Maria Wacławik

Klub Kujawiaków na południowej stronie miasta Chicago urządza instalację nowego zarządu w sobotę, 30 października, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-sza ul. Wstęp o godzinie 6 wieczorem, kolacja o 7:30 wieczorem punktualnie. Do tańca grać będzie popularna orkiestra "Polka Tones" pod dyrekcją R. Gładziszewskiego.

Zarząd z kolegą Stanisławem Kwartnik na czele zaprasza wszystkich kolegów, koleżanki, znajomych i przyjaciół.

Za Zarząd — Stanisław Kwartnik, prezes; Ludwik Siorek, sekr. prot.

Polska Am. Rada Emerytów Oddział Town of Lake odbędzie posiedzenie w czwartek, 16 września, w Cornell Park Pavillion, 5007 S. Wood ul., o godzinie 12:30 po południu.

Jest to posiedzenie powakacyjne, na które Zarząd zaprasza członków i wszystkich emerytów, ażeby zapoznać się i zawrzeć nowe kontakty, a także radzić nad losem ludzi w starszym wieku.

Prosimy emerytów o liczne przybycie.

Adam Bednarz, prezes
Jan Molek, sekr. prot.

Organizations
and Companies
Place Your
Commercial Xmas Toy
Orders Now.
Playhouse Toy Company
568-7180

Wiadomości Klubu Parafii Osielec Nr. 203 ZKM

Pielgrzymki Klubu
Parafii Osielec

Zawiadamiamy wszystkich naszych przyjaciół, którzy mają zamiar wziąć udział w pielgrzymce do Olivet, Ill., w niedzielę, 19 września oraz do Eureka, Misouri i do Belleville, Ill. aby już zadecydowali, czy pojadą. Musimy w drugim tygodniu dać odpowiedź kompanii autobusowej. W ostatnim dniu nie możemy zamawiać dużego autobusu i pokoi w motelu.

Osoby, które chcą wziąć udział w naszych pielgrzymkach są proszone telefonować do prezesa F. Kwiatkowskiego — AR 6-9603 lub HE 4-5213.

Posiedzenie

Zawiadamiamy członków i przyjaciół, że posiedzenie Klubu Parafii Osielec odbędzie się w piątek, 10 września w sali Rose Hawryszko, 4756 S. Western Ave., o godzinie 8 wieczorem.

Prosimy wszystkich o przybycie.

Rocznica 200-Lecia U.S.

W roku obecnym — 1976 — obchodzimy 200-lecie U.S. Z tego powodu odbywają się różne imprezy pod egidą Bicentennial. W Klubie Parafii Osielec tę sprawę poruszono. Zdecydowano, aby na pamiątkę 200-lecia St. Zjedn. rozpocząć zbiórkę Funduszu, aby w klasztorze OO. Karmelitów Bosych w Munster, Ind. zbudować Bramę Ostrobramską, jaka była w Wilnie, w Polsce, przed drugą wojną światową.

Wiemy, że klasztor OO. Karmelitów stara się zebrać wszystkie pamiątki religijne, patriotyczne.

Klasztor OO. Karmelitów w Munster, Ind. już jest zaliczony w poczet miejsc historycznych.

Koszt budowy takiej Bramy Ostrobramskiej jest kosztowny i Klub Parafii Osielec tego sam nie może zrobić, ale OO. Karmelici mają zamiar taką Bramę zbudować, a my do tego celu możemy się przyczynić.

Przypominamy naszym przyjaciołom, że w niedzielę, 3 października br., w klasztorze OO. Karmelitów Bosych w Munster, Ind., odbędzie się odpust z okazji święta Św. Teresy od Dzieciątka Jezus, na który Klub Parafii Osielec urządza pielgrzymkę. — Już można bilety zamawiać, telefonując AR 6-9603 lub HE 4-5213.

Mieczysław A. Binkowski, koresp.

KRONIKA TRÓJCOWA

Nabożeństwa

W środę — Nowenna do Św. Józefa po mszy św. o 8 rano w dolnym kościele. Św. Józef jest patronem pracy oraz szczęśliwej śmierci.

Ważne Zawiadomienie

5 września, nie będzie żadnych posiedzeń ani zebrań w sali parafialnej.

Posiedzenia

W niedziele 12 września **Tow.Adoracji Najświętszego Sakramentu** o godzinie 1:30 po południu.

Sodalicja Św. Tereni o 2 po południu.

Połączone Towarzystwa

Powakacyjne posiedzenie Delegacji Połączonych Towarzystw, odbędzie się w **poniedziałek, 13 września** w sali Imienia Marii. Początek jest zapowiedziany na 7 wieczorem.

Polska Szkoła Im.
Kazimierza Pułaskiego

Zapisy do wszystkich klas szkoły podstawowej i gimnazjum oraz klasy specjalnej odbędą się w dalszym ciągu w sobotę 11 września, w auditorium szkoły elementarnej Św. Trójcy, 1135 North Cleaver ulicy, od 9 rano do 2 po południu. Uprzejmie prosimy rodziców których dzieci przechodzą do Szkoły Polskiej Im. Każimierza Pułaskiego z innych szkół o przedłożenie przy wpisie świadectwa szkolnego z ostatniego roku nauki w szkole przedmiotów ojczystych. Pan Eugeniusz Barwicki, prezes i Mgr. Józef Chłanda, kierownik szkoły bardzo chętnie udzielą dalszej informacji.

Chorzy Parafianie

Niedomagają na zdrowiu: Władysław Cichonski, Tomasz Wieczorek i Bonawentura Migała. Pamiętajmy o nich w modlitwach naszych.

Fundusz Ratunkowy Trójcowa

W tych dniach następujące osoby złożyły ofiary aby ratować i utrzymać parafię Św. Trójcy: Klara F. Kay $35.00; Stanisław Warzała $20.00; Władysław Wiśniewski $20.00; Henryk Majchrowicz $20.00; Cecilia Hynda $100.00; Katarzyna Golik $30.00; aby uwiecznić pamięć ś.p. Mariana Dąbrowskiego w int. Rodziny $50.00.

Za dobroć względem parafii składamy wszystkim ofiarodawcom szczere i serdeczne staropolskie Bóg zapłać.

Rocznica Ślubna

W niedziele 12 września obchodzą złoty jubileusz pożycia małżeńskiego Leon i Maria Stellmach. Jubilatom składamy gratulację.

Niebezpieczny Środek Na Uśmierzanie Bólu

Darvon, trzeci najczęściej przepisywany środek medyczny, nie jest tak bezpieczny jakby się zdawało. Fed. Departament Żywności i Lekarstw zalecił ścisłą kontrolę, aby sprawdzić ile razy pacjenci mogą otrzymać w aptece ten środek od bólu, przepisywany przez lekarzy.

Nadmiar zażywania Darvonu może spowodować nałóg, a nawet wypedek śmiertelny.

W ubiegłym roku lekarze w U.S. wydali 16.4 mln. nowych lub powtórnych recept na Darvon. Zarządzenie FDA zostało wydane w trzy lata po tym, jak agencja federalna otrzymała zlecenie Drug Enforcement Administration (DEA) wciągnięcia Darvonu na listę innych środków do uśmierzania bólu, zawierających propoxyphene. Dopiero teraz FDA (Fedral Drug Administration) zmieniła swe stanowisko, gdy dokonywane w ciągu roku badania wykazały, że środki zawierające propoxyphene, a raczej nadmierne ich użycie, spowodowały tysiące wypadków śmiertelnych w ciągu kilku ubiegłych lat.

Komisarz FDA zalecił ścisłą kontrolę, a Drug Enforcement Adm. zamierza powziąć akcję aby obciąć propoxyphene ustawą Section Act, zakazującą aptekarzom powtarzania recepty więcej niż pięciokrotnie.

Producentem Darvon jest Eli Lilly & Co. w Indianapolis.

Davron przepisywany jest przez lekarzy przeważnie po operacjach lub silnych bólach, gdyż środek ten działa błyskawicznie, uśmierzając bóle na okres kilku godzin. Niektórzy lekarze przepisują Darvon tylko na krótki okres, zastępując go później łagodniejszym, chociaż mniej skutecznym środkiem.

Producenci Darvonu tymczasem nie zajęli stanowiska wobec akcji FDA. Agencja federalna zaleciła dostawcom i aptekarzom zastosowanie ścisłej kontroli inwentarza.

Nowy kurs Jęz. Angielskiego

Dom Społeczny Northwestern University Settlement organizuje nowy kurs języka angielskiego dla zupełnie początkujących i dla średnio zaawansowanych. Zapisy w tym tygodniu w środę rano od 9 do 11 i wieczorem od 7 do 8:30.

W przyszłym tygodniu zapisy we wtorek, środę i czwartek w tych samych godzinach.

Nauka prowadzona jest przez doświadczonego nauczyciela tą metodą, aby uczniów w jak najkrótszym czasie mogli rozmawiać.

Kurs prowadzony jest cały rok i jest bezpłatny.

Northwestern University Settlement mieści się pnr. 1400 W. Augusta Blvd.

SMITHSONIAN ON TOUR
INDIA
Folk Music • Dances • Fun • 30 Folk Artists Direct from India
SAT., SEPT. 4—3 P.M. and 8 P.M.; SUN., SEPT. 5—3 P.M.
Renowned Sitar Virtuoso: KARTICK KUMAR
SUN., SEPT. 5—8 P.M.
Tickets $4.50 at all Ticketron Outlets
Children 6 yrs .and under admitted FREE.
PRUDENTIAL AUDITORIUM
130 E. RANDOLPH 263-4313

KOŁO MŁODZIEŻY POLSKIEJ
ZESPÓŁ RZESZOWIACY
zaprasza na
PIKNIK JESIENNY
w OGRODZE WOŹNIAKA
2530 Blue Island Ave.
Niedziela, 12 Września, 1976
od 2 po południu do późnego wieczora.
WYSTĘPY RZESZOWIAKÓW O 6:00 WIECZOREM
LOSOWANIE i WYPRZEDAŻ OWOCÓW
GRA ORKIESTRA "BIAŁY ORZEŁ"
GRY, POLSKA KUCHNIA, ATRAKCYJNE ZABAWY
Ks. Sen. Bronisław Wojdyła
i zespół Rzeszowiacy zapraszają.

Kaukus i Odczyt Dla Emerytów

Kaukus emerytów (Senior Citizens) z północno-zachodniej strony miasta odbędzie się w piątek, 3 września. NA kaukus ten, który odbędzie się w świątyni luterańskiej, 3101 N. Parkside Ave., o godzinie 8:5 rano, przybyć mają różni przywódcy grup emeryckich i klubów z rejonów położonych na zachód od Chicago River i na północ od North Ave.

Poza sprawami dotyczącymi problemów oficjalnych, Barbara Gale z mayorowskiego biura dla spraw emerytów wygłosi odczyt na temat "Wysokie ciśnienie krwi i twoje serce".

Szkoły Jęz. Polskiego Przy Gminie 143 ZNP

Już dziesiąty rok szkolny rozpoczyna szkoła jęz. polskiego przy Gminie 143 ZNP na południowej stronie miasta.

Została ona utworzona w 1967 roku przez śp. mec. S. Basińskiego, Byłego dyrektora ZNP. Obecnie szkołę tę prowadzi Komitet Rodzicielski pod patronatem Gminy 143 ZNP, której prezesem jest E. Bodnicki.

Lekcje odbywają się w każdą sobotę, od godziny 10 do 1, w Cornell Parku, 5010 S. Wood Ave. Lekcje prowadzą dyplomowani nauczyciele.

Dzieci uczą się jęz. polskiego, historii, geografii, biorą udział w imprezach organizowanych przez ZNP i przez Zrzeszenie Nauczycieli.

Zapisy odbędą się i rozpoczęcie nowego roku szkolnego nastąpi w sobotę,11 września, o godzinie 9:30, w Cornell Parku.

Apeluję do rodziców, którzy mają dzieci w wieku szkolnym o dopilnowanie tak ważnej sprawy, jaką jest nauka jęz. polskiego i poznanie kultury kraju pochodzenia.

Do apelu dołączam słowa ks. kard. Wojtyły, wypowiedziane podczas pobytu w Chicago: — "Dobrze, że znacie język angielski, ale uczcie się polskiego!"

Za Komitet Rodzicielski : Krystyna Eckert, Przewodnicząca.

Wiadomości z Parafii Świętych Cyryla i Metodego Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła 5744 W. Diversey Ul. Chicago Ill.

Wyprzedaż Używanych Rzeczy — "Rummage Sale'

Urządza Tow. Przyjaciół Szkoły, w budynku parafialnym, obok kościoła, w środę, 8 września, od godziny 10 rano do 3 po południu. Dochód jest przeznaczony na potrzeby Niedzielnej Szkoły Chrześcijańskiego Życia.

Zabawa z Obiadem

Urządza parafia — zamiast pikniku parafialnego. Obiad z zabawą odbędzie się w nowej sali "Venice", 5636 W. Fullerton, 24 września. Od godziny 6:30 do 7:30 wieczorem napoje, "Cocktails". Kolacja będzie podana o godzinie 7:30 wieczorem. Po kolacji zabawa taneczna i napoje. Podczas kolacji będzie wiele niespodzianek. Wszystko w jednej cenie. Bilet — $15.00 od osoby.

Bilety można zakupić w kancelarii Ks. seniora J. Kobylarza albo telefonicznie 237-1257.

Zabawa Taneczna Grupy 1532 ZNP

Zarząd Tow. Gwiazda Przyszłości Młodzieży Polskiej, Grupa 1532 ZNP zawiadamia, iż urządza zabawę taneczną w sobotę, 4-go września, w sali Weteranów, pnr. 6005 W. Irving Park Rd., o godzinie 8-ej wieczorem. Grać będzie doborowa orkiestra. Będą smaczne przekąski i bufet dobrze zaopatrzony. Zarząd zaprasza członków i sympatyków. Wiceprezewodniczącym zabawy jest Julian Walas.

Przypominamy, iż w piątek, 3-go września, odbędzie się posiedzenie Grupy 1532 ZNP, w sali p. Moskala, 5639 N. Milwaukee, o godz. 7:30 wieczorem. Są ważne sprawy.— Stanisław Ścibło, prezes.

Atlas Przemysłu PRL

Ważne dla specjalistów: atlas przemysłu PRL został opracowany w Instytucie Geografii Zagospodarowania Przestrzennego PAN. Obejmuje on 150 map i przeznaczony jest dla potrzeb planowania i zarządzania.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Co Rodzinom i Społeczeństwu Dają Ludzie Starzy?

Rodzina dla osób w podeszłym wieku ma znaczenie niemal równie doniosłe jak dla dzieci. Na rodzinie ludzie starzy koncentrują swe uczucia i na niej przede wszystkim skupiają swą działalność, od rodziny też oczekują oparcia i opieki w niedołęstwie.

To wszystko jest dobrze znane; o wiele mniej natomiast wiadomo, co ofiarują oni swoim dzieciom i wnukom, siostrzeńcom i bratanicom — poza tym, że zazwyczaj bez rachunku dają uczucia, pracę, podarunki i pieniądze.

Wydaje się, iż poza tym co jest wymierne, a przynajmniej oczywiste, ludzie starzy — jeśli tylko nie dotknęło ich niedołęstwo umysłowe lub poważniejsze zmiany charakterologiczne — dają innym pokoleniom (głównie jednak swoim bliskim) niewymierne a cenne wartości przez sam fakt, że są inni. Ich inność pochodzi stąd, że wzrośli w odmiennej epoce i choćby starali się być jak najbardziej nowocześni, nie mogą reagować tak samo jak młodzi.

Ich inność wyraża się w odmiennym spojrzeniu na świat, w innych poglądach i przyzwyczajeniach — obojętnie, słusznych lub zdeaktualizowanych, miłych czy nieprzyjemnych; odzwierciedla się także w tym, że mają wspomnienia inaczej ukazujące minione lata, niż wszelkie publikowane przekazy.

Ludzie starzy dają obraz przeszłości składającej się zazwyczaj z drobnych fragmentów, z elementów nie przystającej do siebie mozaiki. Obraz ten jest w pewnym stopniu zafałszowany, niekiedy świadomie a zawsze nieświadomie. Tak samo spaczony obraz dadzą w przyszłości ich dzieci i wnuki. Widzenie świata bowiem z perspektywy jednostki jest zawsze ograniczone i mimo tego absolutnie wszystkim niezbędne.

Inność starych ludzi polega ponadto — a może przede wszystkim — na innym poczuciu czasu i posiadaniu innej skali wartości.

To nieprawda, że cała ta inność nadaje się do lamusa — stanowi ono bowiem to, co nazywamy "zakorzenieniem w przeszłości". Brak tego zakorzenienia jest, jak twierdzą lekarze i psycholodzy, czynnikiem silnie nerwicogennym. Ponadto "inność" starych ludzi przeciwdziała uniformizacji świata.

Dziś, w dobie zalewu informacji przez środki masowego przekazu, w okresie lansowania przez wszystkie publikatory, a zwłaszcza telewizję, jednakowego dla wszystkich stylu życia, w okresie standaryzacji budownictwa miejskiego na całym świecie a wiejskiego we wszystkich regionach kraju, w czasie, gdy moda jest niemal jednakowa pod każdą szerokością geograficzną, gdy tę samą muzykę słychać we wszystkich krajach kultury zachodniej — inność ludzi starych, nawet gdy reprezentują wsteczne poglądy i anachroniczne obyczaje, jest niezwykle cenna dla zdrowia psychicznego średniego, a zwłaszcza młodszego pokolenia.

I jeszcze jedno. Wiadomo nie od dziś, że wzór osobowy ojca i matki ma ogromne znaczenie dla późniejszych rodziców. Sądzę, iż w rodzinie niewiele mniej ważny jest wzór osobowy dziadka i babki — osób starzejących się lub starych.

Obecnie wśród młodzieży i średniego pokolenia istnieje dość powszechne przekonanie iż starość jest czymś okropnym, wobec czego trzeba jak najdłużej zachować lub choćby pozorować młodość. Pogląd ten jest podsycany przez żałosne próby niektórych starzejących się osób upodobania się do młodych, co jest jaskrawym wyrazem ich strachu przed starością.

Istotnym czynnikiem umacniającym lęk przed starością — a więc powodującym niechęć do ogółu ludzi w podeszłym wieku — jest izolacja pokoleń.

Wydaje się, iż częste i bliskie kontakty trzech pokoleń, niezależnie od tego, czy oparte są na wspólności zamieszkiwania, wzajemna — w miarę sił i możliwości — pomoc, dzielenie się doświadczeniem i spostrzeżeniami, pozwolą młodszym pokoleniom na poznawanie z autopsji realnego, pełnego świata z jego cierpieniami, chorobą i śmiercią. Pozwolą także na codzienne obcowanie ze starością i niejako "uczenie się" jej.

Być może ten stały, zwykły kontakt z ludźmi wiekowymi skłoni wiele osób młodych i dojrzałych nie do obawy przed starością, a do spokojnej refleksji nad swoim przyszłym starzeniem się, skłoni do pogodzenia się z tym faktem a nawet do wewnętrznego doń przygotowania.

Uczyć się jak być — i jak nie być — starym należy przede wszystkim w swojej rodzinie; wszelkie "przygotowania do życia na emeryturze", "uniwersytety III wieku", "kluby seniora" itp. są potrzebne, należy je rozwijać ilościowo i ulepszać — nie zastąpią one jednak "uczenia się starości" od dziecka. Jest to tym bardziej ważne, ponieważ młode pokolenie będzie żyć w społeczeństwie o znacznie wyższym niż teraz odsetku ludzi starych niż pokolenie obecne.

Można mieć także nadzieję, iż te codzienne, rodzinne i środowiskowe kontakty z ludźmi starymi i naprawdę dobra znajomość ich problemów spowodują podjęcie szerokich działań na rzecz skutecznej i życzliwej pomocy w potrzebie zarówno im jak i opiekującym się nimi rodzinom.

Tygodnik Powszechny

Aforyzmy, myśli

— N. w polemice z M. ukamienował go klejnotami swoich myśli. **(Karol Irzykowski)**

— Życie jest, jak publiczne granie na skrzypkach i w miarę grania uczenie się jednocześnie życia. **(Samuel Butler, 1900)**

— Są kobiety, które żeby zamaskować swoje krzywe nogi, noszą bardzo duże dekolty. **(Gabriela Zapolska)**

— Obgadywanie ludzi poza ich plecami jest oczywiście rzeczą obrzydliwą, ale o ileż bezpieczniejszą. **(Oscar Wilde)**

— Świat jest zapchany egoistami, którzy mówią tylko o sobie, zamiast mówić o mnie, o mojej urodzie i o moim talencie. **(Josephine Delamere, aktorka rewiowa)**

DURAND, ILL. — Lokalni mieszkańcy towarzyszą gub. Walkerowi w czasie jego 10-milowego marszu z Durand do Pecatonica. Pięć lat temu Walker przebył tą samą trasę, kiedy ubiegał się o urząd gubernatora stanu. (UPI)

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

1 Września 1939

Mija dzisiaj 37-ma rocznica wybuchu II Wojny Światowej. To hitlerowska Trzecia Rzesza zbrojnym napadem na Polskę wywołała konflikt zbrojny, który przerodził się w zmagania w skali światowej. To Polska przeciwstawiła się niemieckiemu napastnikowi, walcząc prawie samotnie, gdyż zachodnio-europejscy sprzymierzeńcy zawiedli na całej linii w tych pamiętnych dniach wrześniowych, gdy olbrzymia siła niemiecka uderzyła wojskami pancernymi i zmotoryzowanymi oraz przewagą lotniczą.

To Sowiety, zadając walczącemu narodowi polskiemu zdradzieckie uderzenie w plecy, zgodnie z tajnym układem Ribbentrop-Mołotow, włączyły się w dobijanie Polski, a później w jej nowy rozbiór.

Takie skrótowe przypomnienie trzeba przechowywać w świadomości narodowej, choć możnaby przecież w odniesieniu do każdego z tych stwierdzeń snuć wiele rozważań, wynikających z historycznych już ustaleń, z przeogromnej literatury przedmiotu oraz ujawnionych w dziesiątki lat po wybuchu wojny dokumentów. Istota rzeczy pozostałaby jednak taka sama, niezależnie od faktu, że każda z walczących w II Wojnie Światowej stron zarysowała w swojej historiografii tego okresu własne ujęcia, służące własnym celom. Jest w tych ujęciach i sporo propagandy, jest sporo wykrętnych interpretacji i sporo przemilczeń jednych aspektów, a wyolbrzymiania innych. W ogólnym wszakże ujęciu nie da się zamazać podstawowego faktu, że sprawcami tragizmu ostatniej Wojny Światowej była zbrodnicza zmowa Berlina i Moskwy przeciw Polsce.

Wiemy w tyle lat po wojnie wszystko lub prawie wszystko odnośnie zmagań i wkładu Polaków w ostateczne zwycięstwo nad jednym ze sprawców wojennej burzy. Wiemy o ogromie cierpień na polskich ziemiach pod okupacją, gdy obaj okupanci, zanim sami wzięli się za łby, zgodnie wyniszczali naród polski, przeprowadzając typową politykę ludobójstwa. I wiemy również, że zwycięstwo militarne zachodnich aliantów, do odniesienia którego przyczyniły się i wysiłki walczących wszędzie Polaków, nie zabezpieczyło zwycięstwa politycznego ani dla Polski, ani też dla jej zachodnich sojuszników, ponieważ sowiecki partner w koalicji alianckiej rozegrał polityczną partię cynicznie i oszukańczo, aby zaspokoić swoje własne imperialistyczne apetyty, ideologiczne i państwowe.

Znane są geopolityczne następstwa Wojny Światowej zarówno w Europie, jak i na kontynencie azjatyckim. Znane są i inne jej następstwa, szczególnie na kontynencie afrykańskim, gdzie powstały nowe państwa na dawnych, kolonialnych obszarach.

I chociaż ponad pięcioletnie zmagania zbrojne obaliły totalistyczne siły "Osi Berlin-Rzym-Tokio", jak też przyniosły szerokie przemiany w układzie światowym, to jednak mimo wszystko nie stworzyły one warunków dla zabezpieczenia pokojowej przyszłości świata. Widzimy bowiem, że powojenny układ sił w skali międzynarodowej wciąż wywołuje konflikty, przesłaniające ponurymi cieniami przyszłość ludzkości.

Dla narodu polskiego, dla wszystkich ludzi wywodzących się z polskiej ziemi, data 1 września 1939 roku wywołuje przypomnienie o bohaterstwie Polaków, którzy bronili swojej Ojczyzny, objęci dwoma "kamieniami młyńskimi", jak to pisał Żeromski, przypominając narodowi jego położenie geopolityczne, gdy Polska odzyskała Niepodległość po I Wojnie Światowej.

I 1 Września wiąże się z symbolami tych lat wojennych, którymi zaznaczona została polska historia: Westerplatte, Kutno, Warszawa, Kock i Hel, a później — Narwik, Tobruk, Monte Cassino i Arnhem, jak i Brama Brandenburgska w Berlinie, gdzie polski żołnierz, walczący pod sowieckim dowództwem przeciw Niemcom, wywiesił narodowe sztandary.

Wielką daninę krwi złożył naród polski, biorąc odwet na Trzeciej Rzeszy za zbrojne uderzenie 1 września 1939 roku. Świadomość narodowa przechowuje pamięć o tym, przekazując ją z pokolenia na pokolenie. Naród bowiem nie może żyć bez swej historii.

Polityczni Szkodnicy

W każdej kampanii prezydenckiej, poza kandydatami dwóch czołowych partii politycznych oraz kandydatami różnych drobiazgów partyjnych, wysuwają się małe, zorganizowane jako tako, ale bez istotnego wpływu w społeczeństwie ośrodki skrajne. Z reguły są one niezadowolone z kandydatów dwóch partii, mianowanych przez konwencje prezydenckie, a więc starają się robić szum ideologiczny, organizując własne "konwencje" oraz wysuwając własnych kandydatów.

Typowym zjawiskiem była ostatnio "konwencja" American Independent Party, jaka odbyła się w Chicago, skupiając kilkuset przedstawicieli różnych grup skrajnie konserwatywnych. AIP jest przeciw kandydaturze prez. Forda. Ale jakąż wartość polityczną może mieć ośrodek, który wysunął jako swego kandydata do Białego Domu rasistę i demagoga konserwatywnego Lestera Maddox z Georgia, który wsławił się przepędzaniem z rewolwerem w ręku Murzynów z jego restauracji w Atlanta, zaś ideologicznie jest skrajnym konserwatystą. Był on wprawdzie gubernatorem Georgia i ten fakt jest głównym tytułem do jego politycznej sławy, ale w Chicago okazało się, że rozsądne grupy konserwatywne odcięły się od tego demagoga, bo słusznie uważają, że przyniesie on więcej szkody niż pożytku ruchowi konserwatywnemu. AIP próbowała zresztą szczęścia w 1972 r., zdobywając wówczas w wyborach prezydenckich zaledwie półtora procent głosów.

Obserwatorzy polityczni są zdania, że Maddox liczy na zdobycie w tych wyborach pięciu procent głosów, aby zakwalifikować się do otrzymania funduszów federalnych na wybory w 1980 r. Jeśli jednak weźmie się pod uwagę, że w wyniku mianowania Maddoxa nastąpiło właściwie rozbicie wśród konserwatystów i różne grupy nie chcą mieć z nim nic wspólnego, można przyjąć, że rasista z Georgia nie zrealizuje swoich nadziei finansowych. Na pewno jednak przez demagogiczną kampanię wywoła nieco zamieszania i może odciągnąć zapiekłych konserwatystów od popierania prez. Forda.

Po stronie demokratycznej też jest "partyzant" Eugene McCarthy, były senator i były kandydat na Prezydenta. Zapowiada on, że znajdzie się na balocie w kilkudziesięciu stanach, a już obecnie upomina się o czas w telewizji, jeśli dojdzie do debat telewizyjnych między Fordem i Carterem. Maddox zresztą też wysunął żądanie uzyskania czasu telewizyjnego.

Obie partie mają więc w tej kampanii dywersję ideologiczną. Trudno przesądzać obecnie w jakiej mierze może ona zaszkodzić kandydatom regularnych partii, ale można przyjąć, że znajdą się wyborcy, którzy ulegną agitacji czy to Maddoxa czy też McCarthy i będą głosowali na jednego czy też na drugiego, osłabiając tym samym regularnych kandydatów partyjnych. I właśnie w tym tkwi szkodnictwo polityczne tych marginesowych amatorów zajęcia stanowiska w Białym Domu. Na pewno nie są zdolni do wygrania wyborów, ale na pewno są zdolni do dywersyjnych poczynań, jak i do wywoływania zamieszania kampanijnego.

To i Owo

W Ojcowskim Parku Narodowym zainstalowano nowoczesną aparaturę kontrolno-pomiarową do określania stopnia skażenia atmosfery i roślinności leśnej w tym rezerwacie przyrody. Będzie to przydatne w przeciwdziałaniu nadmiernej emisji pyłów przez zakłady otaczające park. W Ojcowie realizuje się także wiele innych przedsięwzięć służących ochronie jego walorów naturalnych. Dąży się do wyeliminowania ruchu samochodowego z doliny Prądnika. Nowo budowane odcinki drogi umożliwią turystom dojazd do Groty Łokietka z ominięciem terenów Parku Narodowego, które powinny być chronione przed spalinami samochodowymi.

* * *

Nasze serce wykonuje ogromną pracę. Obliczono, że w ciągu 70 lat życia człowieka musi przepompować aż 250 milionów litrów krwi i wykonać 3 miliardy 575 milionów 440 tysięcy uderzeń.

Łączna długość wszystkich naczyń krwionośnych w ciele człowieka wynosi około 100 tysięcy kilometrów!

Mieszkaniec wielkiego miasta w ciągu roku wdycha wraz z powietrzem 3/4 kg różnych pyłów i zanieczyszczeń. Pochodzą one z kominów fabryk, elektrociepłowni, z placów budowy, wytwarzają je silniki spalinowe samochodów i innych pojazdów.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

PRZYSZŁA KAMPANIA

THE WALL STREET JOURNAL — Prezydenta Forda, który uzyskał nominację swej partii, czeka trudna kampania wyborcza — pierwsza, jaką prowadzić będzie w skali krajowej. Rozpoczyna on ją z pozycji słabszego kandydata — o 30 punktów z tyłu, wedle ostatnich ankiet, za nominatem demokratycznym. Z drugiej strony ma on poważne atuty, wynikające z piastowania urzędu, o który się ubiega. Powołać się on może na wiarogodne osiągnięcia swej dwuletniej administracji i cieszy się powszechną opinią przyzwoitego człowieka . Poza tym, właśnie dlatego, że jest już prezydentem, może nie tylko przemawiać, ale też działać.

W osobie Jimmy Cartera prezydent napotka zręcznego bardzo przeciwnika, który umiał wyciągnąć, jak dotąd, ogromne korzyści z faktu, że był względnie nieznany.

W ostatnich dniach Carter i jego poplecznicy składają nieoczekiwane raczej oświadczenia, wedle których republikanie podejmą przeciw niemu brutalną i osobistą kampanię. O ile nie mają oni jakichś poufnych, poza tym nieznanych, informacji, nie widać jednak powodów, aby kampania ta miała być szczególnie "personalnej" natury. W swej mowie na konwencji republikańskiej prezydent Ford wydawał się kandydować raczej przeciw demokratycznemu kongresowi niż Jimmy Carterowi.

Niemniej kampania, która zmusiłaby Cartera do zajęcia wyraźnego stanowiska wobec zasadniczych problemów, byłaby korzystna dla interesów politycznych i publicznych. Wyborcy powinni mieć jaśniejszą ideę, jeżeli idzie o pytanie, w jakim kierunku poprowadziłby naród Carter jako prezydent.

Konieczność takiego zaatakowania demokratycznego kandydata tłumaczy może częściowo dobór przez Forda senatora z Kansas, Roberta Dole, jako swego partnera na wspólnej liście. Dole ma ustaloną opinię bojowego działacza w kampaniach wyborczych i chociaż rzadko był poprzednio wspominany jako potencjalny kandydat na wiceprezydenta, nie jest skrępowany obciążeniami, jakie utrudniałyby działalność wyborczą innych, bardziej wybitnych przywódców partyjnych. Jest on "do strawienia" dla wszystkich ugrupowań partii i może dopomóc w jej zjednoczeniu.

PRZYBIERAJĄCA NA SILE WOJNA

NEW YORK POST — Funkcjonariusze rządu Południowej Afryki podjęli nowe, bezkuteczne wysiłki — coraz bardziej mordercze — dla zahamowania napływu niebezpiecznej, ich zdaniem, propagandy ideologicznej. Ale w rzeczywistości zwalczana przez nich groźba jest domowej "produkcji".

Urząd ministra policji Jamesa Krugera podał ostatnio do wiadomości, że w wyniku zaburzeń w pobliżu Port Elizabeth zginęło dalszych 33 Murzynów, dodając, że "odnaleziono więcej zwłok", jakby chodziło o mordercze wyczyny jakiegoś obłąkanego przestępcy, a nie o ludzi zabitych przez policję. Co najmniej 252 osoby zginęły od połowy lata w Południowej Afryce.

Minister Kruger twierdzi, że do tych gwałtownych demonstracji przeciw polityce apartheid doszło na skutek "importu" ze Stanów Zjednoczonych "ideologii władzy murzyńskiej".

Bez względu na to, czy rząd premiera Vorstera rzeczywiście wierzy w to oczywiste kłamstwo, czy też tylko pociesza się takimi głupstwami, istotnym jest raczej pytanie, jak długo oficjalny Waszyngton utrzymywać będzie z nim dyplomatyczne stosunki.

Traktowanie tego reżymu, jakby miał on jakąkolwiek przyszłość przed sobą, czy uważanie jego przywódców za mężów stanu oznacza solidaryzowanie się Ameryki z polityką masakry.

Źródło Braków

NOWY DZIENNIK.—W prasie amerykańskiej ukazały się korespodencje z Polski, niewątpliwie inspirowane przez rząd komunistyczny, tłumaczące braki żywnościowe, a szczególnie brak mięsa, zacofaną formą rolnictwa. Drobne gospodarstwa nie mogą zaspokoić potrzeb kraju, młode pokolenie ucieka ze wsi, konie zjadają paszę... Jedyne wyjście: nacjonalizacja rolnictwa.

W rzeczywistości niedobór mięsa jest wynikiem polityki prowadzonej od lat przez rząd. Wyhodowanie bydlęcia opasowego wymaga kilku lat. I wymaga paszy treściwej. Tymczasem ze względów dewizowych rząd ograniczał przywóz ziarna.

Rolnictwo polskie ma nie gorsze, a lepsze wyniki niż rolnictwa innych krajów "socjalistycznych", gdzie rolnictwo zostało upaństwowione bądź skolektywizowane.

Co ciekawe, te same braki w zaopatrzeniu w mięso z tych samych powodów, tj. braku paszy, występują w innych krajach będących w tym samym położeniu politycznym co Polska, a przede wszystkim na Węgrzech. Podobieństwo to nie wynika ani z przypadku, ani z klimatu. Na wspólną przyczynę wskazuje ostatnio jeden z najpoważniejszych i najlepiej poinformowanych w sprawach Europy wschodniej tygodników angielskich, londyński "Observer". Jest nią eksport mięsa, cukru i innych produktów do Sowietów.

Rolnictwo sowieckie kuleje beznadziejnie od dziesięcioleci. "Przodujące państwo socjalistyczne" nie może pozwolić, by ludność podległych mu krajów żyła dużo lepiej niż jego własna. Stara się wycisnąć z tych krajów, ile tylko się da, ściągając je na swój poziom życia.

Jak twierdzi "Observer", Gierek bezskutecznie interweniował u Breżniewa w czasie swej ostatniej wizyty w Sowietach o zmniejszenie dostaw żywności z Polski. (w.w.)

Nigeria "Czarną Siłą"

GWIAZDA POLARNA — Jeden Afrykanin na czterech jest Nigeryjczykiem. Armia nigeryjska licząca 250 tys. ludzi, jest najsilniejsza w całej Czarnej Afryce. Wydobycie ropy naftowej wynosi przeszło 100 milionów ton rocznie, co stawia Nigerię na pierwszym miejscu wśród producentów afrykańskich i na ósmym w skali światowej. Krótko mówiąc Nigeria jest pierwszym wielkim mocarstwem afrykańskim, prawdziwą "black power."

Boom naftowy umożliwił w ciągu kilku lat zlikwidowanie bilansu płatniczego, a plan pięcioletni realizowany od 1 kwietnia 1975 r., ma doprowadzić do zwiększenia produktu narodowego brutto o 11.7 proc. rocznie. Inwestycje wartości 30 bilionów nair, 10-krotnie wyższe niż w poprzednim planie, będą finansowane dzięki własnym zasobom, w dwu trzecich pochodzącym z sektora państwowego, a w jednej trzeciej — z prywatnego. Rezerwy obcych walut w listopadzie ub. roku miały równowartość 2,471 milionów nair, a wpływy podatkowe w roku finansowym 1974-1975 osiągnęły rekordową wysokość wysokość 5,177 nair, czyli przeszło dwa razy więcej niż w roku poprzednim.

Ten doskonały stan finansów umożliwia Nigerii zwiększenie pomocy dla krajów skąpiej obdarowanych przez los. Ostatnio Nigeria zawarła porozumienie z Afrykańskim Bankiem Rozwoju o wpłaceniu 50 milionów nair, które będą przeznaczone na pożyczki dla ubogich krajów Afryki. Bogactwo Nigerii zaczyna się wylewać poza jej granice. Wzrasta znaczenie tego kraju, choć nie rozwiązał on jeszcze poważnych problemów wewnętrznych: zdrowiu finansowemu nie towarzyszy doskonałe zdrowie polityczne.

Koniec reżimu wojskowego jest przewidziany na październik 1979 r. To zbliżanie do systemu demokratycznego będzie następować etapami. W terminie do października 1978 r. zgromadzenie konstytucyjne (częściowo mianowane, częściowo wybierane) wypowie się na temat projektu konstytucji opracowanego przez powołaną w tym celu komisję; w tym samym czasie przewiduje się również przywrócenie do życia partii politycznych. I na koniec odbędą się wybory do parlamentów stanowych i parlamentu federalnego. W październiku 1979 r. wojskowi mają przekazać władzę demokratycznie wybranemu rządowi. Czy tak będzie? Zobaczymy!

Hayakawa

B. rektor kolegium w San Francisco S. I. Hayakawa, który miał odwagę przeciwstawić się radykałom wśród studentów i wykładowców w burzliwych latach 7-tych, może pomóc wszystkim republikańskim kandydatom w Kalifornii, łącznie z prez. Fordem. Hayakawa kandyduje na senatora przeciw demokratycznemu senatorowi ("liberalnemu") John Tunney. Ostatnie badania opinii publicznej wykazały, że za Hayakawą opowiada się 43 procent wyborców, za sen. Tunney 44 proc., 13 proc. nie zdecydowało się jeszcze na kogo będą głosowali.

W. Opolski

Pouczanie Argentyny Przez Socjalistów

W połowie czerwca br. 8 czołowych socjalistów zachodniej Europy ogłosiło odezwę, w której wezwali obecny, wojskowy rząd argentyński do bezzwłocznego rozpisania ogólnych wyborów i przywrócenia krajowi ustroju demokratycznego. Odezwę podpisało 3 premierów: duński Ankar Jorgensen, szwedzki Olaf Palme, oraz austriacki Bruno Kreisky. Uzupełnili ją, Ron Hayward, sekretarz generalny brytyjskiej Labour Party, Martino, sekretarz włoskiej partii socjalistycznej, Mitterrand, przywódca socjalistów francuskich, Soares, przywódca socjalistów portugalskich, oraz van Thya, prezes frakcji w parlamencie holenderskim. Odezwa, ujęta w 13 punktach, zawiera m.in. następujące, główne żądania:

Natychmiastowe rozpisanie ogólnych wyborów bez wykluczenia jakichkolwiek politycznych ugrupowań; zniesienie kary śmierci; zwolnienie tysięcy politycznych więźniów; zaprzestanie tortur stosowanych wobec więźniów politycznych i członków związków zawodowych; zagwarantowanie wolności imigrantom politycznym, którzy napłynęli do Argentyny z sąsiednich krajów, szczególnie z Chile i Urugwaju.

Wydawane w Buenos Aires jedyne czasopismo w języku angielskim "Buenos-Aires Herald" wyraziło swoje stanowisko wobec odezwy w artykule pt. "Niebezpieczna ignorancja". Na wstępie wyraża zdziwienie, że tak głupie (autor używa słowa "asinine" tj. ośle) żądania mogli podpisać znani szerokiemu ogółowi przywódcy partii socjalistycznej, którzy tym samym udowodnili "zastraszającą ignorancję" sytuacji, w jakiej, po powrocie w 1973 Perona, znalazła się Argentyna. Wtedy kraj, zdaniem mentorów socjalistycznych zachodniej Europy, był jeszcze demokracją. Z całą świadomością pominęli oni przyczyny, które w dniu 24 marca br. skłoniły władze wojskowe do usunięcia ze stanowiska prezydenta żonę zmarłego Perona, Estelę Martinez Peron, bowiem w okresie tylko 18 miesięcy kraj znalazł się w obliczu całkowitego bankructwa.

Dalszym dowodem kompletnej ignorancji sytuacji jest żądanie socjalistycznych mentorów dopuszczenia do wyborów przedstawicieli wszystkich ugupowań politycznych, innymi słowy, również i marksistowsich "Monteneros", ktprych dotychczasową działalność cechuje terror, by tą drogą zdobyć władzę i przeobrazić Argentynę w marksistowską republikę ludową. Żądanie zniesienia kary śmierci dowodzi wyraźnie nieznajomości ustawodawstwa karnego, które przewiduje tę karę tylko po ogłoszeniu stanu wyjątkowego, czego obecny rząd nie uczynił, zaś kary śmierci nie wymierzono jeszcze w żadnym wypadku. a już co zakrwawa na prowokację, to żądanie gwarancji dla imigrantów z Chile i Urugwaju, którzy po osiedleniu się w Argentynie zasilili szeregi "Monteneros".

To też "Buenos-Aires Herald" wyprasza sobie pouczanie obecnego rządu, przez socjalistycznych "kaznodziei" i zwraca uwagę, że po 24 marca kraj odetchnął i żadna z dotychczasowych, umiarkowanych paartii politycznych nie domaga się ani wyborów ani jakichkolwiek zmian w dzisiejszym układzie władzy, zdając sobie dobrze sprawę, że byłby to nawrót do poprzedniego chaosu.

Zdaniem pisma, naprawa sytuacji musi, z konieczności potrwać dłuższy czas. Przewiduje się, że potrwać może 3 lata, zanim władze zdołają przywrócić krajowi bezpieczeństwo, wytępią elementy terrorystyczne, korupcję i przywrócą Argentynie pełną polityczną i finansową pomyślność. Czasopismo z całym naciskiem podkreśla, że socjalistyczni ignoranci zachodniej Europy ani jednym słowem nie wspomnieli o wynikach, osiągniętych przez obecny rząd w okresie tylko 4 miesięcy. Zapewnia mentorów, że bez ich porady kraj da sobie radę, bo rząd wojskowy dostarczył dowodów, że kraj podnosi się w górę, bowiem zdołał już odzyskać zagranicą zaufanie i zapoczątkować finansową stabilizację.

Dziennik Polski (Londyn)

Zapowiedzi Ostrej Kampanii

W Washingtonie wyrażane są opinie, że obaj kandydaci głównych partii politycznych do Białego Domu przygotowują się do ostrej kampanii w okresie po Święcie Pracy. Ma to być kampania "bez rękawiczek". Prez. Ford miał zdecydować, że weźmie osobiście udział w batalii i nie będzie przesiadywał jedynie w Białym Domu, wyczekując na wyniki kampanii, prowadzonej przez jego ośrodki polityczne i przez jego ludzi. Wystąpienia Prezydenta będą tym bardziej potrzebne, ponieważ Carter szykuje uderzenia w administrację rządową, a Prezydent jest przecież odpowiedzialny za nią i będzie bronił swoich osiągnięć.

Sytuacja w układzie sił politycznych w krajowej skali zarysowuje się interesująco. Carter zaczyna tracić poparcie wyborców, jak to wykazały ostatnie badania Gallupa. Gdy miesiąc temu różnica procentowa na rzecz Cartera wynosiła według Gallupa 33 procent, to ostatnio zmniejszyła się aż o 23 procent i wynosi jedynie 10 procent. Jest to sytuacja zachęcająca Prezydenta do silnego włączenia się w kampanię. To też wyraził on zgodę na przeprowadzenie telewizyjnych debat z Carterem, choć uważa się, że nie jest on wysokiej klasy polemistą. Z drugiej wszakże strony przemówienie Prezydenta, jakie wygłosił w Kansas City, akceptując nominację, zrobiło jak najlepsze wrażenie, jak też wykazało, że Prezydent potrafi uderzać celnie pod względem politycznym.

Demokratyczny nominat zmienił dotychczasową taktykę swoich wystąpień i podejmuje kluczowe zagadnienia, jakie utrzymują się w opinii i nastrojach społeczeństwa. Nie unika nawet zagadnień spornych, jak sprawa przyznania pardonu dezerterom z wojny wietnamskiej, którą poruszył wobec bardzo krytycznego i niechętnego tej sprawie audytorium Amerykańskiego Legionu. Również w wystąpieniu wobec farmerów w Iowa Carter uderzył w politykę rolną administracji rządowej, wywołującą różne niezadowolenia farmerów.

Z posunięć Prezydenta można wyciągnąć wniosek, że chce on przede wszystkim zjednoczyć Partię Republikańską po przegranej Ronalda Reagana na konwencji nominacyjnej (ilością zaledwie 117 głosów). Temu celowi ma służyć wyznaczenie sen. Dole jako kandydata na wiceprezydenta, poszukiwaniu wspólnoty w działaniu ze strony lewego skrzydła partyjnego z Nelsonem Rockefellerem i prawego John Conally z Texas na czele.

Republikański kandydat ma przewagę nad demokratą w doświadczeniu w dziedzinach rządowych. Carter będzie atakował administrację rządową, Prezydent będzie jej bronił. Sądzi się, że batalia będzie raczej "clean", ale jednocześnie będzie ostra, bo gra toczy się o najwyższą stawkę w przewodzeniu krajowi. Ale mogą być i niespodzianki, jak zauważył jeden z komentatorów prasowych, który zwrócił się uwagę, że przecież "nieznany były gubernator Georgia" zdobył demokratyczną nominację, a urzędujący Prezydent "omal" nie utracił nominacji swojej własnej partii. (jb)

Gospodarcza Odnowa Słabnie

Departament Handlu jest zdania, że w ostatnich miesiącach wystąpiło zjawisko zwolnienia gospodarczej odnowy kraju. Co prawda występuje osłabienie inflacji, jak to raportował Departament Pracy, podając indeks cen, gdyż w 1974 r. ceny wzrosły o 12 procent, a w 1975 r. o dziewięć procent, to jednak zwolnienie procesów korzystnych dla ekonomii kraju jest oczywiste.

Z ocen Departamentu Handlu wynika, że w okresie wiosennego kwartału tego roku odbudowa gospodarcza osłabła, bo zmniejszyły się dochody kompanii przemysłowych, wykazując wzrost tylko o 2.9 procent, gdy w pierwszym kwartale tego roku wzrost ten wynosił 7.5 procenta.

Wzrost dochodu korporacyjnego jest istotnym wskaźnikiem odnośnie sytuacji ekonomicznej kraju. Gdy zmniejsza się dochód, przedłuża się okres odnowy życia gospodarczego, a do tego zmniejszają się możliwości zatrudnienia w przemyśle, ponieważ z dochodu korporacyjnego wypłaca się głównie akcjonariuszom, jak też przekazuje sumy na zwiększenie produkcji.

Jeśli chodzi o GNP (Gross National Product), to zwiększył się on w okresie kwiecień-czerwiec tylko o 4.3 procenta, gdy w pierwszym kwartale tego roku zwiększenie GNP wyrażało się 9.2 procenta.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

ENCYKLOPEDIA 12,000 OLIMPIJCZYKÓW

Na europejskich rynkach księgarskich ukazała się książka pt. "Encyklopedia 12,000 Olimpijczyków". Jest to dzieło austriackiego dziennikarza i historyka sportu — Ericha Kampera z Grazu, który uprzednio zdobył rozgłos dwoma innymi książkami: "Encyklopedia Zimowych Igrzysk Olimpijskich" (1964 oraz "Encyklopedia Letnich Igrzysk Olimpijskich" (1972).

* * *

"Encyklopedia 12,000 Olimpijczyków" zawiera 672 strony i 104 fotografie. Na jej temat wypowiedział się między innymi przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego lord Killanin: — "Erich Kamper wziął na siebie syzyfowy obowiązek, lecz dzięki niezmordowanej i ofiarnej pracy, stworzył książkę bezcennej wartości. Jesteśmy mu za to wdzięczni".

* * *

* * *

Te słowa uznania wzięły się między innymi stąd, — że autor dokładnie sprawdził i "wyprostował" 3 pierwsze wyniki wszystkich konkurencji olimpijskich — letnich i zimowych, od 1896 r. do 1972 r. Podaje też składy (imiona i nazwiska) wszystkich sztafet oraz drużyn, które zdobyły trzy pierwsze miejsca.

* * *

Wyniki igrzysk są zestawiodyscyplinami oraz konkurencjami. Możemy na przykład łatwo znaleźć, że podczas olimpiady w 1924 r., w kolarskiej jeździe drużynowej na torze na dystansie 4000 m., drużyna Polski zdobyła srebrny medal w składzie: — Józef Lange, Jan Łazarski, Tomasz Stankiewicz i Franciszek Symczyk.

* * *

Przy każdym nazwisku jest data urodzenia, eventualnie śmierci, rok olimpiady, dyscyplina sportu, konkurencja w jakiej medal zdobył i oczywiście jego kolor.

* * *

Trzeci dział książki Ericha Kampera stanowią fotografie — wiele historycznych zdjęć najwybitniejszych olimpijczyków, a wśród nich — Ireny Szewińskiej i Waldemara Baszanowskiego.

* * *

Bardzo ciekawe jest też zestawienie zdobywców największej ilości medali olimpijskich. Na czele znajdują się dwaj Grecy z czasów starożytnych Leonidas, który w latach 164—152 p.n.e zdobył 12 złotych laurów oraz Herodoros (328—292) p.n.e zdobywca 10 złotych laurów.

* * *

Rekordzistom nowożytnym przewodzi Amerykanin Ray C. Ewry, który startując w czterech olimpiadach w latach 1900, 1904, 1906 i 1908, wywalczył skokami z miejsca — w dal, wzwyż i w trójskoku, również 10 złotych medali. A oto dalsze miejsca w tym zestawieniu: Larysa Łatynina (ZSRR) — 19 medali, w tym 9 złotych. Paavo Nurmi (Finlandia) — 9 złotych i 3 srebrne, oraz Mark Spitz (USA) — 9 złotych, 1 srebrny i 1 brązowy itd.

* * *

Dzieło Ericha Kampera jest napisane w języku niemieckim, lecz ponieważ zawiera tylko wyniki, krótkie monografie medalistów i fotografie, jest czytelne nawet dla tych, którzy nie znają języka. Nie jest to książka do czytania, ale bezcenna pozycja dla wszystkich, którzy interesują się sportem.

* * *

Książka ukazała się w wydawnictwie "Leykam-Verlag" — A-8010 Graz, Stempergasse 3-7. Cena egzemplarza — 720 szylingów.

* * *

GRA RUCHOMA . . . NA ŚWIEŻYM POWIETRZU

W 1907 roku jedna z najbardziej rozpowszechnionych gier ruchomych na świeżym powietrzu jest w Europie gra w piłkę nożną. Uprawia ją zapamiętale rzec można, cała młoda Europa. Przyczyny tego niezwykłego rozpowszechnienia gry tej szukać należy w jej szlachetno-gimnastycznym charakterze.

* * *

Łączy ona w sobie wszystkie dodatnie pierwiastki sportu z właściwościami higieniczno-gimnastycznymi. Zajmuje emocyonując szlachetnie, a jednocześnie przez ruch na powietrzu rozwija mięśnie, serce i płuca, hartuje ciało, a przytem dodatnio oddziaływa na system nerwowy i psychikę grających, budząc i rozwijając przytomność i zręczność oraz odwagę.

* * *

U nas w kraju gra ta mało dotąd jest rozpowszechniona. Inaczej w Galicyi. Tam gra w piłkę nożną stała się ulubioną rozrywką młodzieży. Obecnie, gdy kraj nasz zrozumiał doniosłość wychowania fizycznego, gdy niezawodnie z miast naszych zniknie typ ucznia przeciążonego pracą, bladego, bez mięśni, o zapadniętych piersiach, wygiętych plecach—neurastenika i abulika — gdy w miastach powstaną place i boiska, gra w piłkę nożną uzyskać winna należne jej oddawna miejsce w szeregu innych sportów jako bardziej może higieniczna, przyjemna i umoralniająca.— Tyle z historii piłki nożnej w 1907 roku.

* * *

A OLD-BOY MIAŁ LAT . . . 30

8 maja 1910 roku rozegrano bieg jednogodzinny "Czarnych". Skończył się on zwycięstwem Tadeusza Kuchara (Pogoń), który w 60 min. — przebiegł 16.474 m., tworząc nowy rekord Polski. Dodajmy, że rekord ten przetrwał do 1926 roku. Poprawił go dopiero Alfred Ereyer, zwany polskim Nurmim.

* * *

● W czerwcu 1910 roku powstała w Warszawie Spółka Komandytowa "LOT". Zakres jej działania obejmuje:

1. Prowadzenie przedsiębiorstwa dla budowy, kupna i sprzedaży maszyn latających i ich części.

2. Urządzenie i utrzymanie lotnisk dla wypróbowania maszyn latających oraz dla praktycznego wykształcenia lotników,

Branie udziału w zlotach, konkursach itp.,

4. Ocenę fachową i opracowania wynalazków z dziedziny żeglarstwa powietrznego.

* * *

● W Krakowie "Cracovia" zmierzyła się z przybyłymi z Wiednia "Cricketer" i podczas dwudniowych zawodów raz przegrała 2:4, drugiego zaś dnia 3:11. Klub krakowski zmierzał się bądź co bądź — dzielnie.

* * *

● Bieg rozstawny Lwów — Kraków odbył się 27 czerwca 1910 roku. Trwał od godz. 3 rano do godz. 9 min. 58 wieczorem. Przebieg był poprawny i bez żadnego wypadku. Wcześniej, bo 21 czerwca 1910 roku, Władysław Grabowski (Pogoń) — ustanowił rekord Polski na 800 metrów 2 min. 09 sek.

* * *

● 4 lipca 1910 roku w Stanach Zjednoczonych odbyła się dzika walka pomiędzy dotychczasowym mistrzem bokserwania Murzynem — J. A. Johnsonem, a byłym mistrzem — białym Jim Jeffriesem. Walka miała 15 starć, w których Jeffries otrzymał 62 uderzenia w głowę i piersi, trzykrotnie padał i został pokonany, a choć otrzymał 60 tysięcy dolarów, jednak przez kilka miesięcy będzie musiał się leczyć. Zwycięzca otrzymał 200 tysięcy dolarów. O zainteresowaniu się ogółu tą walką świadczy, że wszystkie miejsca były zawczasu rozprzedane za 275 tysięcy dolarów 20 tysiącom widzów. — Ogólna suma zakładów przyniosła 5 milionów dolarów. Na tle wręcz wrogich stosunków pomiędzy obu rasami, — walka taka przyczynia się do ich zaostrzenia. Jakże daleko jeszcze ludziom do ludzkości...

* * *

REKORDZISTA

W Stanach Zjednoczonych po zakończeniu rozgrywek zawodowych koszykarzy, przeprowadza się corocznie plebiscyt na najlepszego strzelca— pierwsze miejsce w tym sezonie zdobył mierzący 208 cm wzrostu obrotowy drużyny Buffalo Braves Bob McAdoo, którzy w 78 spotkaniach zdobył 2427 pkt., i przeciętną 31,1 w jednym meczu.

PHILADELPHIA—Tennis star Billie Jean King goes through the emotions of near nail chewing to polite applause and chair pounding with her head buried as she watches her fellow American Rosie Casals struggle against Kerry Reid in the Federation Cup tennis competition. On the court, however, King evened the score of the contest by beating Evonne Goolagong and then teamed up with Casals to win the deciding doubles match from Goolagong and Reid. It was America's fifth triumph in 14-year-old competition while Australian women won the Federation Cup 7 times. (UPI-photo)

Czy Polska Straci Złoty Medal Olimpijski?

Londyn (DP). — Ostatnie igrzyska olimpijskie nasuwają wiele refleksji. I nie chodzi tu o rekordy olimpijskie czy świata, to są — mimo wszystko — sprawy mniej ważne. Mam na myśli owe słynne "drugs" czyli narkotyki, które stały się plagą w sporcie, a które niejednokrotnie doprowadzają zawodników do ruiny zdrowia. Spowodowały już śmierć kilkunastu wybitnych sportowców i są nadal wielką troską władz i działaczy sportowych. Wiadomo, jak fatalnie odbijają się te środki dopingowe, powszechniej używane przez zawodników aniżeli się wydaje, na zdrowiu różnych mistrzów świata czy olimpijskich. Niemniej po kryjomu, po cichu te różne pigułki, proszki czy zastrzyki łykają sportowcy czy też wbijają sobie do żył bez względu na skutki powrotne. To jest b. smutny temat.

Tym boleśniejszy, jeśli dyskwalifikowani są — z powodu używania dopingu — zawodnicy polscy. Nie są to częste wypadki, ale są. Na olimpiadzie montrealskiej zdyskwalifikowano z tego powodu kilku olimpijczyków, a wśród nich polską dyskobolkę — DANUTĘ Rosani z warszawskiej "Gwardii". Jest ona nie tylko funkcjonariuszem milicji obywatelskiej, ale także rekordzistką Polski w dysku — 62.60 m. Poza Rosani komisja lekarska zdyskwalifikowała kilku innych zawodników — w tym Czechosłowaka i jednego Amerykanina. Wszyscy byli ciężarowcami. Rzecz charakterystyczna: o sprawie Rosani nie ma w prasie krajowej najmniejszej wzmianki.

Na oficjalnej liście zakazanych środków znajduje się około 125 pozycji, podobno jednak liczba ta wzrosła o dalszych 200 preparatów farmakologicznych. Fabryki chemiczne specjalizują się w wynajdywaniu różnych sztucznych środków, nie tyle potrzebnych dla celów zdrowotnych ile dla brutalnego byznesu.

Zawodnicy zdawali sobie doskonale sprawę, czym pachnie użycie dopingu. Ale zawodnik to też tylko człowiek. Ryzykował dożywotnią dyskwalifikację dla zdobycia jakiegoś medalu! To była kara surowa i dlatego powstał w pewnych międzynarodowych federacjach sportowych ruch, aby maksymalna dyskwalifikacja wynosiła najwyżej 6 miesięcy. Czy ta opinia weźmie górę — trudno w tej chwili powiedzieć.

Już dawno odbyła się ceremonia wręczenia nagród, odegrano hymny narodowe, szczęśliwy olimpijczyk cieszył się złotym medalem, wracał do domu okryty sławą i obsypywany zaszczytami, stawiano go za wzór dla młodzieży, a tu nagle okazuje się, że tym "wzorem" trzeba być bardzo ostrożnym.

I oto dochodzimy do wielkiej sensacji, niezmiernie przykrej dla Polaków. Ogłoszona została pierwsza lista olimpijskiej komisji lekarskiej, zawierająca 7 nazwisk zawodników, którzy użyli anabolików i zostali zdyskwalifikowani. Wprawdzie Międzynarodowy Komitet Olimpijski nie zajął jeszcze stanowiska, niemniej wiadomo kto złamał przysięgę olimpijską i obowiązujące przepisy. Paryski dziennik sportowy "L'Equipe" podaje w tytule: **"Kaczmarek i Christov — wstyd po sławie?".**

I właśnie ten Kaczmarek! Kto to jest? Zbigniew Kaczmarek jest zawodnikiem Górnika Siemianowice i na tej olimpiadzie zdobył w podnoszeniu ciężarów w wadze lekkiej (do 67 kg) złoty medal olimpijski wynikiem: 307.5 kg (135 + 172.5 kg) przed zawodnikiem sowieckim i francuskim. Komisja znalazła ślady anabolików właśnie u Kaczmarka, u Bułgara Walentego Christowa —waga ciężka do 110 kg) oraz u zdobywcy srebrnego medalu Bułgara w wadze lekkociężkiej (do 82 kg).

nadto znaleziono anabolik u zawodników, którzy zostali wcześniej wyeliminowani lub zdyskwalifikowani w czasie konkurencji: w wadze piórkowej Norrback (Szwecja), Mark Cameron (USA), Paweł Pavlasek (Czechosłowacja), Gioroslan (Rumunia).

Sprawa jest więcej niż przykra. Zwłaszcza gdy chodzi o ten złoty medal Kaczmarka. A Kaczmarek nie jest nieznaną wielkością wśród entuzjastów podnoszenia ciężarów.

Kaczmarek jest z zawodu technikiem górnikiem. Urodził się w 1946 r. Był dwukrotnir mistrzem świata — w 1970 i 1971 r. Dwa razy wicemistrzem świata. Był także 4-krotnie mistrzem Polski — 1970, 1973, 1975 (w. lekka) i 1972 r. (w. średnia). Jak powiedział w wywiadzie prasowym tuż po wręczeniu złotego medalu olimpijskiego:

"Bardzo ważne są wszystkie zawody, mistrzostwa świata i Europy, ale dla każdego sportowca w najwyższej cenie jest zawsze medal olimpijski. Tak bardzo pragnąłem go zdobyć".

A na pytanie jak długo Kaczmarek zamierza startować, odpowiedział jego trener, Klemens Boguski: "On ma 30 lat, to najlepszy wiek dla atlety, a ja wierzę, że Kaczmarek powalczy jeszcze w Moskwie. Może nawet także o złoty medal".

Kaczmarek uprawia tę dyscyplinę 14 lat. Czy będzie mógł ją nadal uprawiać? Wszystko zależy od orzeczenia drugiej komisji, która miała w dniach 22 i 23 sierpnia przeprowadzić drugie badanie krwi. Jeśli jej opinia będzie inna, wówczas Kaczmarek prawdopodobnie zachowa swój złoty medal, jeśli potwierdzi wynik badań pierwszej komisji, wówczas Polska straci jeden ze zdobytych medali olimpijskich. To będzie więcej niż przykre, choć wyroki muszą być surowe.

I tu powstaje drugi skomplikowany problem: przypuśćmy, że Kaczmarek stracił złoty medal. Wówczas — tak by się wydawało — zawodnik, który zdobył srebrny medal awansowałby automatycznie na pierwsze miejsce i otrzymałby w miesiąc po zakończeniu igrzysk złoty medal, a zawodnik który zdobył czwarte miejsce awansowałby na miejsce trzecie i miałby prawo do brązowego medalu. Czy byłoby to sprawiedliwe i słuszne?

Dlatego z wielką niecierpliwością czekamy na ostateczne orzeczenie Międzynar. Komitetu Olimpijskiego w tych sprawach. Jakby ta afera się nie zakończyła — pozostanie po niej przykry swąd. (p.h.)

Wisła-Kickers 2:0

Liczne grono kibiców Wisły, udając się na gorący teren w Buffalo Grove nagrodzone zostało świetnym meczem Wisły z twardo grającą niemiecką drużyną Kickers, która znajduje się w tabeli na drugim miejscu. Wisła, wygrywając ten mecz, umocniła swą pozycję leadera w grupie "Red Section". Bramki dla Wisły zdobyli: L. Łopaciński oraz J. Nejman z podania Wojciecha Tofilo. Mecz był trudny, ale żywa i techniczna gra Wisły przyniosły piękny wynik. Mimo ostrej gry przeciwnika i miernego sędziego, rutyna Wisły triumfowała. Podopieczni trenera H. Sassa i menażera J. Śliwy zdali egzamin na piątkę. Od bramkarza J. Czajkowskiego, a skończywszy na juniorach Wisły, grających w tym meczu (M. Kuczyński i H. Pikul) kibice byli dumni z dobrego stylu polskiej drużyny.

Mecz rezerw tych samych drużyn zakończył się wynikiem remisowym 3:3. Bramki dla Wisły zdobyli: R. Kozłowski (junior) i K. Drozd.

Następny mecz ligowy Wisły w ramach "Major Div." w czwartek, 2 września, na stadionie w Hanson Parku, o godzinie 7:30 wieczorem z doskonale grającą drużyną grecką Hellenic.

Wisła zaprasza.

E.S.

Śmieszne Przyzwyczajenie

(D.P.) — Ludzie mają swoje tiki i nawyki. Należą do nich nie tylko mrużenie oczu, skurcze mięśni twarzy, stale powtarzające się ruchy głowy czy ręki, ale także najrozmaitsze czynności wykonywane nieświadomie, mimo woli, automatycznie. Są one wyrazem naszych stanów psychicznych, nerwowego podniecenia czy pewnych skłonności charakteru. Wiele o tych sprawach mogą powiedziec psychologdzy. Oni to właśnie, na potrafią określić — często bardzó dokładnie — niektóre cechy człowieka. Oto kilka przykładów:

Człowiek cierpiący na kompleks niższości, zanim wydusi pierwsze słowa, najczęściej chrząka (robi to także w czasie mówienia) lub nerwowo drapie się po gardle.

Pukanie palcem po powierzchni stołu ujawnia człowieka rozwiniętej wrażliwości muzycznej, ale egoistę, roztargnionego, pozbawionego uczucia troski o innych.

Jeśli ktoś często głaszcze brwi, to jest to człowiek zawsze gotowy do kłamstwa i pochlebstw.

Ograniczone horyzonty myślowe ma zazwyczaj mężczyzna, który często pociąga się za wąsy (oczywiście, jeśli je posiada).

Pociągie nosem, jak małe dziecko, oznacza pesymizm, nieuzasadnione poczucie winy.

Człowiek o bujnej, nieposkromionej fantazji kopie napotkane na drodze kamienie lub inne rzeczy.

Bawienie się guzikiem u marynarki czy sukni rozmówcy wyróżnia ludzi upartych, skłonnych do narzucania innym swego zdania.

Spontaniczność i brak opanowania cechuje ludzi mających skłonność do rozmowy z samym sobą.

Jeśli człowiek spogląda zbyt często, bez potrzeby na zegarek, jest on nerwowcem pozbawionym poczucia czasu.

Osoba, która wchodzi na schody niemal biegiem, jest zazwyczaj przewrażliwiona, niestała, pozbawiona refleksyjnego umysłu.

Malkontenctwo, brak znajomości życia i niechęć do jego poznania wyróżnia ludzi przesadnie wrażliwych na otwieranie za plecami drzwi.

Wypisywanie swego nazwiska czy imienia na pomnikach i w miejscach zabytkowych daje pewność że zrobił to człowiek o umyśle dziecinnym, próżny, pozbawiony większego rozsądku.

Starsi Są Lepsi

Według przeprowadzonych badań największy procent robotników czy urzędników rzetelnych i godnych zaufania stanowią kobiety i mężczyźni w wieku powyżej 55 lat. Odpowiedzialność, lojalność, punktualność, doświadczenie, chęć uczciwego odpracowania swoich godzin rośnie w Anglii z wiekiem.

Wiele firm brytyjskich szukając nowych pracowników ogłasza w agencjach czy urzędach pracy, że potrzebują osób po 50. Ciekawe, że bezrobotny w wieku 50 i więcej, chętniej przyjmuje proponowaną mu pracę i z reguły krócej jest na zasiłku niż osoby młodsze.

Abrupt End To Successful Sting Season

A numbing playoff quarterfinal loss to the Toronto Metros-Croatia on tiebreaker panalty kicks spelled a sudden end to an otherwise artistically successful season for the Chicago Sting.

In its second year in the North Division championship, the Sting captured the Northern Division Championship, rewrote almost all the team's records and set two league scoring marks.

With exceptations for a run at the NASL title, the Sting saw the 1976 campaign end a week earlier than they hoped with last Friday's tiebreaker loss to Toronto.

The Metros-Croatia, runnersup to the Sting in the Northern Division, got on the scoreboard first at 42:14 when Eusebio slipped a short pass to Ivair Ferreira, who caught the defense napping from the six-yard box.

The Sting equalized at 51:54, John Kowalik sharply nodding in a header after a cross-field pass from Alan Waldron. Ferreira gave Toronto another lead at 55:25, making a sliding thrust at a pass from Ted Polak, again at too-close range. But the Sting pulled even once again at 62:25, Clive Griffths connecting on a 20–yard rocket afte a perfect free-kick cross from Waldron.

The Sting dominated the overtimes (six shots to one), with an apparent game-winner by Supersub Gene Geimer at 93:54 called back on an offside call. The Sting played the extra periods with rookie Brad Steurer in net (his first activity since April 24), after ace goalie Mervyn Cawston was sidelined with a bruised kneecap.

Steurer saved one of four Toronto tiebreaker kicks, but the game was decided when Chicago could convert just one of ist first four (John Kowalik and Miro Rys both hit the post).

Although the loss was unexpected and disappointing, it could only slightly dim the glow of a season that on balance spelled success. On the field, the Sting won its division, tied an NASL record for most goals in five straight games (21, shared by the 1976 Tampa Bay Rowdies) and set league marks for consecutive nine-point wins (six) and most goals in four straight games (18). The Sting also gave Chicago sports fans some new heroes to cheer, including Mervyn Cawston, John Kowalik, Geoff Davies, Gene Geimer, John Webb and Clive Griffths.

Off the field, as General Manager Jim Walker noted, 'The attendance was certainly not what we hoped it would be. But we're encouraged. We feel we're where we wanted to be at this stage, and know some of the areas in which we can improve. The most positive note is that right now, in August, 1976, we've begun concrete plans for our 1977 operation, and we know we'll be an even stronger franchise in every sense next year."

* * *

STINGERS: Sting stars Alex Skotarek and Miro Rys have been selected for the first training CAMP OF THE U.S. National Team. It's the first such selection for Rys, the second for Skotarek.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA—1490 KC
Sobota 12:00-1:00
Niedziela 10:00-1:00
Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 9:30 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:00
oraz o 8-ej wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII'
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 pop poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Stalin Pomniejszony w "Historii"

(Dokończenie ze str. 1ej)

niu wypomniano Stalinowi "kult jednostki" oraz jego "błędy" i autokratyczne decyzje" podejmowane już po wojnie.

Nowe wydanie jest bardziej powściągliwe, ale sylwetkę Stalina rysuje w znamiennym skrócie.

Wyliczając jego zasługi i zalety jako czołowego teoretyka komunizmu i propagandzistę marksizmu - leninizmu — Encyklopedia nie pomija jego błędów i wad. "Obok pozytywnych aspektów działalności Stalina należy postawić jego błędy teoretyczne i polityczne. Pewne cechy jego charakteru muszą być ujawnione w negatywnym świetle".

Nawiązując do przymusowej kolektywizacji, a więc procesu — który przyniósł śmierć setkom tysięcy mieszkańców ZSSR, Encyklopedia stwierdza, że "niedociągnięcia i nadużycia władzy miały miejsce. I za to Stalin ponosi odpowiedzialność".

Na pocieszenie Encyklopedia dodaje, że błędy te zostały naprawione dzięki "zdecydowanemu działaniu partii z udziałem Stalina".

"Kult jednostki' określa Encyklopedia, jako odejście Stalina od zasad kolektywnego przywództwa i przesadnie korzystne ocenianie własnych dokonań. "Krok po kroku kult osoby Stalina narastał, co doprowadziło do poważnego naruszenia sowieckiej praworządności i spowodowało poważne szkody w działalności partii i sprawie budowy komunizmu" — stwierdza Encyklopedia.

W Encyklopedii ani jednym słowem nie został wspomniany wybitny pisarz rosyjski Aleksander Sołżenicyn, a arcy-mistrz szachowy Borys Spassky, który utracił mistrzostwo świata na rzecz szachisty amerykańskiego Bobby Fischera, zasłużył jedynie na 17 linijek tekstu.

Bobby Fischer w ogóle nie jest w Encyklopedii wspomniany, a pisarz amerykański John Steinbeck doczekał się tylko krytyki, ponieważ popierał wojnę wietnamską.

Ford: "Słabość Prowokuje Wojnę"

(Dokończenie ze str. 1-ej)

znajdują się wśród nas tacy którzy zalecają wycofania naszych wojsk z zagranicy — powiedział prezydent Ford. — Te głosy wzywające do oddwrotu sugerują stopniowe wycofanie naszych wojsk, tak jak gdyby rozbieranie naszego systemu obronnego cegła po cegle nie miałoby żadnego wpływu na zapewnienie bezpieczeństwa naszego kraju — ale mylą się grubo. — Tylko gotowość zabezpiecza pokój — a słabość prowokuje wojny."

"Żyjemy w bardzo niebezpiecznym świecie — powiedział prezydent Ford. — Nie możemy złożyć broni w naiwnej nadziei że inni pójdą naszym śladem. Nie możemy wycofać się z linii obronnych wolności jeśli chcemy zachować wolność w naszym kraju."

Prezydent Ford wystąpił także z ostrym atakiem kontrolowanego przez demokratyczną większość Kongresu, za obcinanie budżetu uzbrojenia państwowego.

"Gdy objąłem urząd w roku 1974 — powiedział prezydent Ford — doroczny budżet zbrojeniowy był najniższym od czasów udziału Stanów Zjednoczonych w drugiej wojny światowej. Przez dziesiątki lat Kongres kroił każdoroczny budżet zbrojeniowy, tak że w ostatnich dziesięciu latach zmniejszył go o $50 bilionów.

"Wiedziałem że ten niebezpieczny dla bezpieczeństwa naszego kraju prąd musi być zatrzymany — więc wstrzymałem go. Osłabienie naszej siły obronnej nie jest najlepszym środkiem dla zapewnienia pokoju — ale jest to najpewniejszy środek do zniszczenia pokoju i sprowokowania wojny."

Prezydent Ford przed objęciem urzędu przez wiele lat był członkiem Komitetu Sił Zbrojnych Izby Niższej Kongresu i uważa siebie za jednego z najlepszych ekspertów w sprawie bezpieczeństwa kraju.

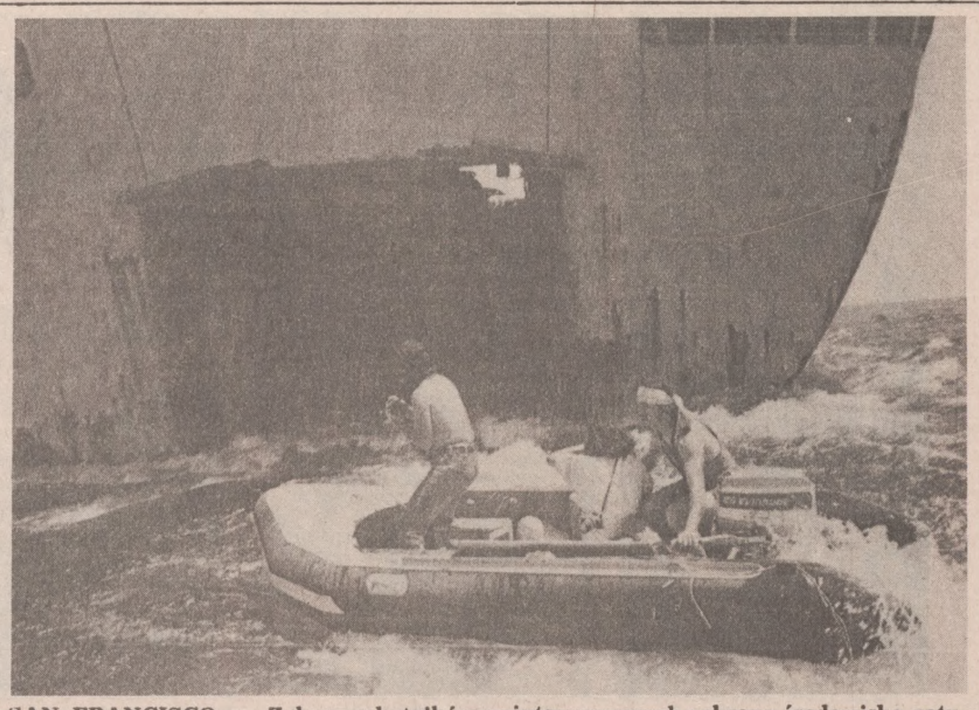

SAN FRANCISCO — Załoga ochotników zainteresowanych ochroną środowiska naturalnego twierdzi, że ich usiłowania zmusiły flotę rosyjskich statków polujących na wieloryby do zaniechania łowów i opuszszenia wód. (UPI)

Kajetan Czarkowski-Golejewski

Mało Znane Drogi Polskiego Żołnierza

Jednym z najmniej znanych epizodów epopei żołnierskich losów i doli polskiego żołnierza jest polski udział w wojsku i walkach armii nieszczęsnego cesarza Maksymiliana w Meksyku w latach tysiąc osiemset sześćdziesiątych.

Dlaczego żołnierz polski znalazł się na drugiej półkuli walcząc o sprawę nie mającą żadnego związku z polskim interesem narodowym?

Po okresie wewnętrznego chaosu i po przegranej wojnie ze Stanami Zjednoczonymi, Meksyk w połowie ubiegłego stulecia znalazł się w stanie bliskim anarchii. Nastąpiła interwencja mocarstw europejskich, głównie za sprawą Napoleona III, chcącego wzmocnić wpływy francuskie w Południowej Ameryce. Francuski korpus ekspedycyjny zajął w 1863 r. cały kraj walcząc z siłami republikańskimi, a Napoleon ofiarował koronę cesarską Meksyku arcyksięciu Maksymilianowi, bratu austriackiego cesarza Franciszka Józefa. Ambitny Habsburg wbrew radom brata tę propozycję przyjął i przybył do Meksyku w lecie 1864 roku.

Republikańska część kraju powstała przeciw narzuconemu monarsze, którego krótkie panowanie zakończyło się tragicznie.

Franciszek Józef, stanowczo przeciwny awanturniczej i niebezpiecznej wyprawie po laury i egzotyczną koronę cesarską, odmówił wprawdzie bratu oficjalnej pomocy i interwencji Austrii, ale pod presją stronników popularnego w kraju arcyksięcia zezwolił na sformowanie ochotniczego pułku ułanów i wysłanie go do Meksyku, po części jako pomocy, raczej jednak jako osobistej ochrony dla nieposłusznego ale kochanego brata.

Polacy wplątali się w meksykańską awanturę wstępując ochotniczo do tego pułku bądź z chęci zaspokojenia żyłki awanturniczej, bądź z konieczności, jak wielu byłych powstańców z 1863 roku, celem uwolnienia się z austriackich obozów internowania, względnie celem uniknięcia ich, gdyż groziło im wydalenie z Austrii i wydanie w ręce moskiewskie.

Pułk meksykańskich ułanów, sformowany pod dowództwem Polaka ze Lwowa majora Bertranda we wrześniu 1864 roku w Lublanie, po krótkim przeszkoleniu z pełnym rynsztunkiem ale bez koni został już w grudniu tego samego roku załadowany w Trieście na statek, a po 4-ch dniach podróży morskiej wyładował się w styczniu 1865 roku w Vera Cruz w Meksyku.

Wymarzony egzotyczny kraj był mniej ponętny aniżeli nadzieje i obietnice, jakimi karmili się przyszli bojownicy o tron meksykański. Koni jeszcze nie było, żołd był niższy aniżeli obiecany, klimat, robactwo i brud zaczęły dokuczać, raziła nędza i brutalność mieszkańców.

Szeregowi pułku, składający się w wielkiej liczbie z młodych Polaków, byłych powstańców nie mających pojęcia o rygorze wojskowym, z trudem znosili dyscyplinę regularnego wojska. Już w czasie podróży koleją z Vera Cruz w głąb kraju zdarzały się wypadki dezercji. Ci, których złapano, bronili się z bronią w ręku i dla nich meksykańska przygoda zakończyła się tragicznie rozstrzelaniem po wyrokach sądów polowych.

Gdy w głębi kraju zostały dostarczone konie, pułk wszedł do akcji. Jednym znanym polskim opisem działań wojennych tego polsko-austriacko-meksykańskiego oddziału, potyczek, większych bitew, szarż i podjazdów, marszów i zasadzek, słowem wojny niczym w sienkiewiczowskiej Trylogii, toczonej przeważnie na południu Meksyku, są krótkie zapiski uczestnika tych zdarzeń Stanisława hr. Wodzickiego, wydane w 1931 roku w Krakowie, pod tytułem "Z ułanami cesarza Maksymiliana w Meksyku. Wspomnienia oficera".

Książeczka ta jest białym krukiem polskiej literatury wojskowej i prawdopodobnie jedynym autentycznym śladem polskiego udziału w wojnie meksykańskiej.

87-letni starzec, sam powstaniec z 1863 roku, w ostatnim roku swojego długiego życia spisał i wydał swoje wspomnienia z tej kampanii opierając się na notatkach sprzed sześćdziesięciu lat.

Wodzicki, który wstąpił do pułku ułanów meksykańskich w Lublanie jako kadet, wymienia w opisach akcji bojowych wiele nazwisk swych ówczesnych kolegów, między innymi majora Bolesławskiego, adjutanta cesarza Maksymiliana, i szereg innych, których lista zabitych i rannych rosła z miesiąca na miesiąc.

Zginęli porucznicy Kawecki, Suchodolski, Zawadzki, Małachowski i ordynans pamiętnikarza Dąbrowski. Kadet Dzieduszycki został ciężko ranny, inny Polak, Łępicki, dostał się do niewoli i jego dalsze losy były nieznane.

Wojenna "gerylasówka" trwała przez cały 1866 rok. Pułk ułanów eskortuje jeszcze cesarza do stolicy i dopiero w grudniu tego roku austriacki korpus ochotniczy został rozwiązany i załadował się w Vera Cruz na powrót do Europy. Francuskie oddziały marszałka Bazaina opuściły już były wtedy Meksyk, pozostawiając wprowadzonego na tron Maksymiliana jego własnemu losowi.

Wodzicki z kilku innymi oficerami austriackimi pozostaje na miejscu ,wstępując do czysto meksykańskiej armii po otrzymaniu awansu na rotmistrza w meksykańskim pułku huzarów i po dekoracji orderem Guadelupa.

Gdy cesarz na czele już czysto meksykańskich wojsk wyruszył na jakąś wyprawę, pułk huzarów, w którym Wodzicki służył, odznaczył się w marcu 1867 roku w bitwie z siłami republikańskiego generała Porfirio Diaza. Wodzicki był adiutantem pułku, a jego opis szarży w tej bitwie czyta się jak opis szarż z 1920 roku, w których niektórzy z nas żyjących jeszcze, brali udział.

W parę miesięcy później oblężona stolica musiała skapitulować na wiadomość, że cesarz Maksymilian dostał się do niewoli republikanów. Punkt pierwszy kapitulacji zapewniał życie zdetronizowanemu monarsze i wszystkim cudzoziemcom walczącym po jego stronie.

Co do cesarza, punkt ten nie został dotrzymany, gdyż rozstrzelano go — zgodnie z jego ostatnim życzeniem — przy dźwiękach La Paloma. Innym jeńcom, łącznie z awansowanym w międzyczasie na majora Wodzickim, udało się lepiej, bo odeskortowani do Vera Cruz mogli zaokrętować się na czekający austriacki okręt i w połowie sierpnia 1867 roku odpłynąć do Europy.

Tak przed stuleciem zakończyła się trzyletnia epopeja wojenna Polaków w Meksyku.

Romantycznym epilogiem kilkuletnich walk na obcej ziemi i dla obcych interesów (jak tyle innych polskich walk i zbrojnych wysiłków) był pogrzeb majora Wodzickiego w Krakowie w 1931 roku. Popularny we wszystkich sferach starzec, spokojnie dożywający swej powstańczej i meksykańskiej sławy wojennej w podwawelskim grodzie, rozporządził przed swym zgonem, aby mu w trumnie przykryto twarz haftowaną chustą otrzymaną przed siedmiu dziesiątkami lat z rąk jego młodocianej miłości, pięknej Meksykanki Emilii, i by mu nad grobem zagrano jeszcze raz La Paloma. Tak też Kraków pożegnał byłego żołnierza sprawy narodowej i obcej.

Być może, że w archiwum ministerstwa wojny byłej armii austriacko-węgierskiej znajduje się dziennik działań i dokładny opis pułku ułanów meksykańskich, ale nie miałem sposobności dotarcia do tego źródła, jeżeli chodzi o udział Polaków.

Tydzień Polski

Sekta Luteranów Traci Członków

Washington (UPI) — Statystyka opracowana przez "Lutheran Council in USA" podaje, że liczba wiernych tego kościoła zmniejszyła się o 35,853 osób w ostatnich czterech latach, natomiast wzrosła liczba kleru luterańskiego. Liczba wyznawców tego kościoła w roku 1968 wynosiła 9.2 miliona. Tylko baptyści i metodyści przekraczają liczebnie wyznawców kościoła luterańskiego. 15,605 pastorów obsługuje 18,947 kongregacji luterańskich na ogolną liczbę 24,028 wyświęconych pastorów. Największa liczba luteranów zamieszkuje w stanach Minnesota, Wisconsin i Pennsylvania.

Ukarany Za Fałszerstwo

Asystent dyrektora stanowej Komisji Inwestycyjnej (Illinois Capital Development Board) został zwolniony z pracy za fałszowanie rekordów, aby usprawiedliwić użycie czarterowego samolotu na cele prywatne.

Thomasa Cunnigham, który pracował dla agencji stanowej około 4-ch lat, zwolniono 19 sierpnia. Do funkcji Cunnighama należało m.in. zwoływanie konferencji, załatwianie spraw z personelem oraz pisanie raportów w każdym wypadku użycia przez zarząd transportacji.

Klasyczne Metody Odprężenia

W dzisiejszych czasach największą klęską są chore nerwy, które przyczyniają się również do chorób fizycznych. Człowiek, który chce poprawić swój stan ogólny, musi nauczyć się zasad i techniki metod Schultza:

1. utrzymania ciała w wygodnej i nieruchomej pozycji;
2. zwolnienia i uregulowania rytmu oddychania oraz rozluźnienia ubioru;
3. odwrócenia uwagi od wszelkich bodźców z otoczenia;
4. całkowitego rozluźnienia ciała, drogą autosugestii, obejmując kolejno poszczególne części ciała, aż do uzyskania stanu zupełnego bezwładu;
5. wyłączenie myślenia, dla uzyskania odprężenia psychicznego.

Nie wolno tych ćwiczeń robić w stanie nadmiernego zmęczenia. Punktem wyjściowym do tych ćwiczeń jest uzyskanie wewnętrznej ciszy, a ten da kontakt z przyrodą. Dlatego powinno się codziennie 20-30 minut być na spacerze. W tym okresie nie należy myśleć o troskach dnia codziennego. Patrzmy na drzewa, na spokojne, bezkresne niebo, na otaczającą nas przyrodę. Samowiednie oddech nasz stanie się równiejszy.

Znikną napięcie fizyczne i psychiczne. Odsunąć od siebie wszystkie natrętne myśli. Po kwadransie takiego świadomego wysiłku, w ciszy i odprężeniu poczujemy, że nasza energia i radość życia wraca i do nikogo nie mamy urazy i to jest prawdziwy odpoczynek.

Następne ćwiczenie polega na nauczaniu się rozluźnienia mięśni. Kładziemy się równo na miękkim dywanie lub na kanapie, układamy wygodnie ramiona wzdłuż ciała, zamykamy oczy i staramy się wyłączyć zupełnie od myśli, od napięcia i zmęczenia mięśniowego. Równocześnie staramy się oddychać regularnie, spokojnie, z wydłużonym wdechem i wydechem. W ten sposób uzyskujemy zupełny spokój i rozluźnienie mięśni. Rozluźnienie zaczynać od lewego ramienia.

Po zakończeniu ćwiczeń poczujemy falę ciepła przechodzącą przez wszystkie kończyny. Jeżeli ktoś od czasu do czasu odczuwa nerwicowe bicie serca w pozycji leżącej, należy położyć prawą rękę w okolicy serca, zwracając uwagę, aby przedramię i łokieć były na poziomie ręki oraz aby cała kończyna była rozluźniona. Ważną rzeczą jest przy tym oddychanie spokojne i równe oraz głębokie.

Wykonuje się ćwiczenie z zamkniętymi oczami, a kiedy otworzymy je jest nam lekko i dobrze. Przed spaniem należy myśli swoje skierować do łagodnej senności, wtedy sen opływa nas i ogarnia. Głębokie oddychanie daje sen spokojny, przynoszący znakomity wypoczynek. Pamiętać należy, że trzeba unikać hałaśliwego otoczenia i oświetlenia. Warto wiedzieć że nasze "relaksy" w dniu poprawiają funkcje trawienia, usuwają zaparcia, szybciej goją się rany. W chorobie nadciśnieniowej obniża się ciśnienie i skurcze.

O Prawa Dla Nieślubnego Potomstwa

Genewa, Szwajcaria (UPI) — Komisja do walki z dyskryminacją przy Organizacji Narodów Zjednoczonych uczyniła oficjalny krok w kierunku uznania identycznych praw dzieci nieślubnych co dzieci urodzonych w małżeństwie. Wiele krajów posiada już odpowiednie ustawy prawne, które zabraniają jakiejkolwiek dyskryminacji społecznej czy politycznej w odniesieniu do osób, których rodzice nigdy nie wzieli ślubu.

Wysiłki w kierunku ustanowienia podobnych praw międzynarodowych, mają duże znaczenie szczególnie w sferach zagadnień spadkowych oraz innych praw i przywilejów.

Komisja, w której skład wchodzą przedstawiciele 26 krajów, proponuje także aby dane odnośnie pochodzenia osób wydanych na świat przez niezamężne matki traktowano raczej jako poufne i wydawano je jedynie w przypadku kwestii legalnych, aby w żadnym razie fakt ten nie mógł być wykorzystany na szkodę zainteresowanej osoby.

Broni Się Przed Deportacją

New York. (UPI) — Sus McCready, lat 29, obywatelka Danii, broni się przed deportowaniem jej do Danii, w dwa miesiące po zamordowaniu jej męża na ulicy nowojorskiej — przez nieznanego mężczyznę. McCready wniosła podanie o stałą wizę do amerykańskich władz imigracyjnych, po poślubieniu swego męża przed jedenastu miesiącami, ale dotychczas nie doczekała się tej wizy.

Po tragicznym zgonie jej męża, Tom, władze imigracyjne rozpoczęły starania o deportowanie jej do Danii. Kongr. Peter Peyser (R-NY.) zapowiedział że wniesie do Kongresu specjalną ustawę dla udzielenia jej stałej wizy i możliwości pozostania w tym kraju oraz ewentualnego postarania się o papiery obywatelskie.

Kalendarzyk Posiedzeń

Piątek, 3 Września

Tow. Białego Orła Grupa 2727 ZNP — zawiadamia wszystkich swoich członków i członkinie, że regularne posiedzenie powakacyjne odbędzie się w piątek, 3-go września, w sali Weteranów przy 48-ej i Wood ulicy. Początek posiedzenia o godz. 7:30 wieczorem, zaś sekr. fin. będzie zbierać składki ubezpieczeniowe już od godz. 7-ej. Będzie wiele ważnych spraw do załatwienia, które nagromadziły się przez okres wakacyjny, zatym wszyscy proszeni są o obecność. — Frank Goryl, prezes; Stev Matusik, sekr. prot.

Klub Wzajemnej Pomocy parafii Dąbrowa odbędzie swe posiedzenie w piątek, dnia 3-go września, w sali pnr. 5925 W. Diversey Ave., o godzinie 8-ej wieczorem.

Członkowie i członkinie proszeni są o przybycie, ponieważ jest dużo ważnych spraw do załatwienia.

K. Bomba — prezes; Maria K. Przybylska—sekr. prot.

Niedz., 5 Września

Klub Powiatu Grybów oznajmia, iż pierwsze powakacyjne posiedzenie klubu odbędzie się w niedzielę, 5 września, w sali klubu Karlov, pnr. 4058 W. 47-ma ulica, o godz. 2:30 po południu. Członkowie proszeni są o liczne przybycie, ponieważ jest dużo ważnych spraw do załatwienia. — Maria Kozub, wiceprezeska; Józef Gaweł, sekr. prot.

Wtorek, 7 Września

Tow. Wolność Grupa 1776 ZNP — odbędzie swe posiedzenie miesięczne we wtorek, dnia 7-go września, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave. Są ważne sprawy do omówienia i załatwienia, przeto prezes z zarządem usilnie prosi członkostwo o liczne przybycie.

Po posiedzeniu będzie podana przekąska dla wszystkich członków. — Stanisław Bogobowicz, prezes; Jadwiga Borowic, sekr. prot.

BELFAST — Rower i wózek dziecięcy leżą przy drodze w następstwie wypadku w którym samochód porwany przez członków Irlandzkiej Armii Republikańskiej uderzył przechodniów kiedy kierowca został postrzelony i stracił kontrolę nad autem. Dwie osoby zostały zabite na miejscu i dwie inne poważnie ranne. (UPI)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz, ś.p.

Jan Kozłowski

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30go sierpnia, 1976 roku, o godzinie 6:05 wieczorem, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś w środę, 1go września w Stermer Funeral Home, 3653-59 W. Fullerton, od godz. 2ej po poł. do 10ej wieczorem.

Poczym zostaną przewiezione do Polski gdzie zostaną pochowane w rodzinnej miejscowości w Bronowie w Polsce.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Genowefa (z domu **Hermanowska**), żona; **Jerzy, Stanisław, Tadeusz** i **Zdzisław,** synowie; **Krystyna** i **Danuta,** synowe. oraz 4 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Stermer Funeral Home, Telefon BE 5-1815.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek i pradziadek nasz, ś.p.

Dr. Antoni Z. Sampolinski

(mąż ś.p. Anny J., brat ś.p. Ks. Prał. Tomasza)

b. Lekarz Naczelny Z.N.P., b. długoletni prezes Stow. Polskich Lekarzy i Dentystów, czł. Z.N.P. i wielu innych organizacji zawodowych i Polonijnych, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 28go sierpnia, 1976 roku, w Sarasota, Floryda, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 2ej po poł do 10ej wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2go września, o godzinie 10:15 rano, z Kolbus Funeral Home pnr. 6841-57 W. Higgins Ave., do kościoła Św. Jakuba ((Msza św. o godz. 11ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Dr. Loreta Sampolinski, córka; **Dr. A. T. (Joan) Sampolinski,** syn i synowa; **Debbie (Gary) Westman, Skip (Chris) Dusik, Richard, Wendy** i **Thomas,** wnuki, wnuczki; **Dean** i **Keith,** prawnuki; wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów donacje na Northwest Hospital Building Fund, 5645 W. Addison, Chicago, Ill. mile bidziane

Pogrzebem zajmuje się Kolbus Funeral Home, Telefon 774-3232.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, ś. p.

Zofia Gruchala

(z domu Król)

(żona ś. p. Stanisława, matka ś. p. Rity Dolores)

Członkini Stow. Niewiast Różańcowych Róża 37; Tow. Stef. Chmielińskiej Grupa 234 Zw. Polek w Am.; Tow. Obrona Polskiego Morza Grupa 2823 ZNP i Sekr. Tow. Patriotyczne Polki, nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 29-go sierpnia 1976 roku, rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2-go września, o godzinie 11-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave. do kościoła Ś.Ś. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysław T. i Zofia, dzieci; **Janina,** synowa; **Zygmunt Bobin,** zięć; **Władysław** i **Brygidka,** wnuk i wnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon 421-5800.

Aug. 31, Sept. 1

Admirał Sowiecki w Belgradzie

Belgrad. (DP) — Przybył tu na rozmowy z jugosłowiańskim ministrem obrony Ljubiciciem dowódca floty sowieckiej — adm. Siergiej Gorszkow.

Towarzyszy mu delegacja z którą ma objechać miasta na wybrzeżu adriatyckim, odwiedzić jednostki jugosłowiańskiej marynarki wojennej i różne jej instytucje.

Na krótko przed przybyciem Gorszkowa w zachodnich kołach wojskowych była mowa że w jednym z portów jugosłowiańskich — widziano sowiecki okręt wojenny pod flagą handlową z zamalowanymi znakami wojskowymi.

W Zatoce Kotarskiej stwierdzono obecność okrętu pomocniczego sowieckiej floty podwodnej.

Jak wiadomo Tito jest od dawna pod presją Kremla udzielenia flocie sowieckiej większych ułatwień na Adriatyku. Według prawa w portach Jugosławii może się znajdować jednocześnie najwyżej 5 obcych okrętów wojennych. Zachodzi obawa że Sowietom pozwolono już obchodzić ten przepis.

12 Ofiar Burzy z Gradem w Meksyku

Mexico City (UPI)—Burza z gradem i huraganowymi wichrami, przez trzy godziny w piątek wieczór grasowała po stolicy Meksyku, wyrządzając olbrzymie szkody. Dwanaście osób straciło życie podczas burzy, która pozostawiła cztery stopy gradu na ulicach miasta, obalając słupy przewodów elektrycznych i zrywając dachy z domów. 26 domów zawaliło się pod ciężarem nagromadzonego przez grad lodu. Władze były zmuszone do ewakuowania przeszło 10,000 mieszkańców z najgorzej zagrożonych burzą i ulewą terenów miasta. Była to trzecia o podobnym nienotowanym dotychczas napięciu burza jaka nawiedziła stolicę Meksuku w tym roku.

2 Zabitych Przez Samolot

Clarkville, Miss. (UPI) — Samolot rozpylający środki chemiczne przeciwko owadom — rozbił się w dzielnicy rezydencyjnej Clarksville, powodując śmierć pilota i jednego z mieszkańców tej dzielnicy — jak i poranienia sześciu osób.

★ MEBLE

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE JESIENNYM CENY MEBLI i "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do 3ch pokoi **$288**
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami **$168**
Komplety mebli do sypialni **$119**
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood" **$ 58**
Kanapa i fotele **$139**
Kanapa rozkładana do spania **$ 78**
Radio-magnetofony **$39.95**
Materace **$19.88**
Komplety mebli do kuchni "dinette sets" **$ 46**
Kuchnie gazowe (gas ranges) **$159**
Lodówki lub zamrażacze ("freezers") **$168**
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni **$348**
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru **$ 78**
Ochładzacze ("Air Conditioners") od **$110**

Łatwe spłaty—Mówimy po polsku
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

LIKE NEW
Living Room, Recreation Room, 2 Bedroom Furniture Sets.
Call During Day
465-9642
Eve's **965-2610**
For Appointment
Price Negotiable.

★ Instrumenty Muzyczne

UŻYWANY saksofon tenor produkcji niemieckiej $200 i akordeon na 120 basów—włoski, $175. 764-0619.

★ Parcele

Parcela Na Północnym Zachodzie
5 pierwszorzędnych akrów w Illinois, blisko Wonder Lake, szkoły i miasteczek. Przy dobrej drodze.
231-1025

★ Psy

NIEMIECKIE "wired hair pointers", AKC rejestrowane, nagrodzone szczeniaki, dobre stróże, myśliwskie. 383-4710.

★ Praca ★ Praca

Illinois Coil Spring Co.
Has Immediate and Permanent Openings For
Springmakers—Experienced

Due to our recent expansion we have need for qualified people in our Fourslide, Inspection and Automatic Spring Coiling Department. Good working conditions. Salaries will commensurate with recent experience.

APPLY IN PERSON, CONTACT MARY WAGNER
or Phone (815) 385-6760

ILLINOIS COIL SPRING CO.
1415 N. Industrial Drive, McHenry, Illinois
E.O.E. M/F

REGISTERED NURSES
Work and Live in Scobey, Montana

You can have the pleasure of a pleasant community plus good working conditions, and salaries that will commensurate with recent experience and background. We are a fully equipped hospital and nursing home. City population (2,000). This is a top opportunity for Registered Nurses with general nursing experience.

PLEASE CONTACT — VAL SHUMAN, DIRECTOR OR NURSING
DANIELS MEMORIAL HOSPITAL
BOX 400—SCOBEY, MONTANA 59263
E.O.E.

Shipping Clerks Material Handlers
Excellent company benefits. Hospitalization, profit sharing plan.

UNARCO LIGHTING
5632 Northwest Highway
Mr. Bernstein

PLASTIC MACHINE OPERATORS
Full time. All Shifts.
No Experience Necessary.
Will Train. Free Life, Medical and Hospitalization.
TEC-AIR, INC.
8075 Lake St.
Willow Springs, Il.
839-1400

Order Writer
A leading shelving Manufacturer has an immediate opening. Qualified applicant will be trained to analyze customers store layouts and prepare orders. Future duties will include dealing with customers by letter and telephone.
Position requires good analytical ability, tact, apptitude for figures and details.
Excellent starting salary and fringe benefits.

Airway Products, Emhart Industries, Inc.
3801 Rose St.
Schiller Park, Ill.
Phone: 678-1100
An Equal Opportunity Emplyer M/F

Potrzebne Starsze Małżeństwo
Bez dzieci do wykonania wszelkiego rodzaju prac koło domu. Dobra zapłata i mieszkanie.
Po umówienie
Tel. 647-0660
po godzinie 7-ej wieczorem.
Mówimy po polsku.

COUNTER HELP
Full and part-time, mature persons needed. Weekdays and/or wekends. Evening work.
122 So. Arlington Hts. Rd.
DUNKIN DONUTS
255-8820

EXPERIENCED MANICURIST
Full time.
Paper nails and pedicure.
Call 944-7026
Must speak some English.

★ Praca Żeńska

CASHIER AND HOSTESS POSITIONS
Full time, Days, now open at
Surf and Surrey Restaurant
4920 Chicago Beach Dr.
Chicago
MI 3-4900

COOK
Full time or part time.
Good pay and benefits.
Village Inn Pancake House
19838 S. Halsted
Chicago Heights, Ill.

WOMEN — FACTORY WORK
$2.30 p.h. 1st and 2nd shifts. Little English. Report at 5:30 a.m. or 2:30 p.m.
ABBEY LABOR SERVICE
3327 W. North Ave.
489-0740

YOUNG GIRL
With lettering experience or willing to learn. Only those interested need to apply.
B. C. CASSELL CO.
173 W. Madison

TYPIST
Immediate Openings for Bright Dependable Person to work for Salesmen.
EXCELLENT TYPING 55-60 words per minute. Light Dictaphone work required. Must have pleasant phone personality. Steady Position.
GOOD SALARY.
(Loop Location)
CALL 236-2491

★ Pomoc Domowa

DEPENDABLE CLEANING WOMAN
General house work, one day per week. Steady. North suburb. Some English, references.
432-4042

HOUSEKEEPER - cook, live - in position, for warm, child loving lady. $145 a week — for experienced, well qualified woman with references. North Lake Shore Dr. family of 3. Higher salary if can drive. Call in English 440-1010.

MÓWIĄCA po angielsku gospodyni, która zamieszka, 6 dni, 2 dzieci w wieku szkolnym; własny pokój, telewizor. 398--4862.

Cleaning Woman
One or 2 days per week.
General housework, good pay.
References, some English necessary.
675-1510

★ Praca Żeńska

EXCELLENT SEAMSTRESS NEEDED
Must be very exper. in better dresses and suits. Good salary. Home like atmosphere. Call for appt. Michigan Ave. and Walton location.
266-1446

POTRZEBNA POMOC KUCHENNA
Do Holy Family Academy
Musi mówić po polsku i angielsku. Godziny od 8 rano - 3-ej po poł. Dzwonić między 9-1
489-3779

Experienced Operators
in ladies wearing apparel wanted.
Excellent benefits.
Bender Glick Sportswear
337 S. Franklin, 10th Fl.
Tel. 427-0902

Potrzeba Dwie Sprzedawczynie Do Piekarni
Doświadczenie pomocne. Dobra zapłata. Stała praca. Znajomość języka angielskiego i polskiego.
Tel. 772-8626

★ Praca Męska

POTRZEBA mężczyzny do lekkiej pracy fabrycznej. Przeszkolimy. Angielski niewymagany. — Zgłoszenia osobiście do: Loyal Casket — 134 S. California Ave.

Potrzeba Mężczyzn
Pracujących
Nadzorców mówiących po angielsku i po polsku.
Odpowiedzialnych za sprzątanie. budynków.
Praca od 5 po południu do 1 w nocy.
$4 na godzinę.
Muszą Mieć Auto.
Zgłoszenia
ENTRUST MANAGEMENT CO.
1821 Office Sq.
Schaumburg, Ill.
Tel. 397-4200

SHEET METAL MECHANIC
Experienced in assembly of stainless steel institutional equipment. Steady work, good pay, benefits. Must be able to read blueprints.
JUST MFG. CO.
9233 King St. Franklin Park
678-5150

Engineer — Manufacturing
Leading sheet metal manufacturer has an immediate opening for a person with 7-10 years engineering experience. Must be knowledgeable in manufacturing methods and dies. Also in trouble shooting. Also experienced in establishing incentive rates.
Must have knowledge of Punch Presses, Press Brake and Spot Welding operations.
EXCELLENT STARTING SALARY AND FRINGE BENEFITS.
Airway Products, Emhart Industries, Inc.
3801 Rose St.
Schiller Park, Ill.
Phone: 678-1100
An Equal Opportunity Emplyer M/F

★ Praca Męska

- **CHUCKING MACHINE SETUP MAN**
- **HOB MACHINE SETUP MAN**
- **CHUCKING MACHINE OPERATORS**
- **HOBBING MACHINE OPERATORS**

Experienced people needed for permanent 2nd shift.
Apply in Person
HOOF PRODUCTS CO.
6130 South New England
Chicago, Il.

DIE SETTER — EXPERIENCED
On Kick & Automatic Strip Presses for closure. Machine and tool maintenance, must have refs. and at least 5 yrs. exper. in the closure or can industry preferred. Interview by appt. only.
HE 4-0550

POTRZEBNY KRAWIEC SZYJĄCY NA ZAMÓWIENIE
Do Ekskluzywnego Sklepu Detalicznego na Bliskiej Północy
Doskonałe Świadczenia Firmowe i Zapłata
Dzwońcie do Judy
787-0906

TOOL ROOM MACHINIST
We require a journeyman Machinist. Permanent. Excellent salary and company benefits.
ACE FASTENER CO.
4100 W. Victoria Ave.
583-3819
An Equal Opportunity Employer

DOŚWIADCZONY JANITOR i DOZORCA
Mówiący po angielsku i posiadający prawo jazdy.
JOE PERILLO PONTIAC
Dzwonić do Mr. Morrison
528-1111

FOREMAN Metal Fabrication
A leading shelving manufacturer has an excellent opportunity for an experienced person familiar with metal fabrications operations; such as, Shear, Punch Press, Press Brake and Spot Weld.
Starting pay commensurate with ability.
Good fringe benefits.
Successful applicant might be transferred to 2nd shift (4:00 P.M.-12:30 A.M.) at a future date.
Airway Products, Emhart Industries, Inc.
3801 Rose St.
Schiller Park, Ill.
Phone: 678-1100
An Equal Opportunity Emplyer M/F

PRZEDSIĘBIORCA BUDOWLANO-REPERACYJNY
(Remodeling Contractor)
Potrzebuje młodego mężczyznę umiejącego posługiwać się narzędziami i chętnego do długich godzin pracy. Doświadczenie w obijaniu domów oraz robotach ciesielskich pomocne. Konieczny samochód. Dzwonić po angielsku:
271-4488

Tokarzy Narzędziowców Maszynistów
Stała praca, nadgodziny. Najwyższa zapłata. Liczne świadczenia. Doskonałe możliwości.
Mówimy po polsku
DUNDICK CORP.
4616 W. 20th St.
Cicero, Ill.
656-6363

CAN BODY MAKER MECHANICS
CAN SEAMER MECHANICS
TOOL & DIE MAKERS
DIE SETTERS
Medium sized can company needs experienced can body maker mechanics and can seamer mechanics. Excellent starting salary, fringe benefits and paid vacation 1st year.
MR. DOMINIC
581-3300

CIESIELSTWO
Przeszkolimy osobę, która będzie zarabiała $20,000 rocznie. Praca nazewnątrz. Musi być zręczna w ciesielstwie i musi mówić nieco po angielsku.
Tel. Do EVE'S
736-0015

★ Kontraktorzy ★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

K J W J General Contractors
WYKONUJEMY WSZELKIE ROBOTY ELEKTRYCZNE
Przerabiamy z 110 V na 220 V.
Natychmiastowe naprawy wszelkich awarii alektrycznych. Kompletne przeróbki domów. Przeróbki starych werand, stawiania nowych wszelkie obicia — "aluminum siding" — "insulbrick". Dodatkowe pokoje. — Wszelkie naprawy dachów.
JÓZEF WOJNICKI — 965-5963

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawą wewnątrz czy zewnąrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4140 W. ARMITAGE
278-1525

★ Praca Męska

GENERAL FACTORY WORK
Guaranteed 40 hour week. Some overtime. Ages 20 to 40. Good starting rate. Some English needed. Excellent CTA transportation.
PETITES CHOSES
216 W. Erie St.
642-0149

PRZYJMUJEMY DOŚWIADCZONYCH
MASZYNISTÓW
na:
TOKARKĘ REWOLWEROWĄ
(Turret Lathe)
TOKARKĘ UNIWERSALNĄ
(Engine Lathe)
MASZYNĘ DO WYGŁADZANIA
(Honing Machine)
Nowa fabryka przy Elston Ave. i Cicero.
Dobre warunki pracy, wszystkie świadczenia.
Dzwonić do Jessy
736-8286

AUTOMATIC SCREW MACHINE
Do Nastawiania i Operowania Brown Sharpe
Doświadczonego
Stała praca, nadgodziny. Najwyższa zapłata. Liczne świadczenia. Doskonałe możliwości.
Mówimy po polsku
DUNDICK CORP.
4616 W. 20th St.
Cicero, Ill.
656-6363

ROBOTNIKÓW FABRYCZNYCH
Potrzebujemy dojrzałych solidnych robotników fabrycznych do pracy w przetwórni papieru w Elk Grove Village. Idealne warunki pracy w nowej ochładzanej fabryce. Muszą posiadać własny transport i mówić choć trochę po angielsku. Godziny od 7-3:30 poł.
SUN PROCESS CO.
593-0447

Maintenance Man General
Sheet metal shop needs a dependable man with a mechanical background — preferably a man experienced in sheet metal product equipment, fork lift, trucks and building boiler maintenance. Must be a self starter, willing to train someone with solid mechanical aptitude. Complete fringe benefits, including profit sharing.
Marvel Metal Products Co.
3843 West 43-rd Street
Phone LA 3-4804

★ Domy

JEFFERSON PARK — 2 mieszkaniowy, po 6 pokoi z 3 sypialniami w każdym. — 545-7719.

PRZEZ WŁAŚCICIELA, jak nowy bungalow, natychmiast do objęcia, z 3 sypialniami, murowany. Wykończony basement. Gazem ogrzewany. Okolica Pulaski i 79-ej ulicy. 423-8509 lub 583-5812 English.

OKAZJA
2 MIESZKANIOWY MUROWANY DOM
Ma 20 lat. 2x5 mieszkań, garaż na 2 auta. Parcela 45x125.
4140 W. NELSON
Pokazywany Za Umówieniem
TEL. DO L. J. SCHIELKA
NA
286-8288

★ Interesy

NIGHT CLUB
Otwarty 3 Dni w Tygodniu
Roczny obrót około $300,000. Roczny dochód około $100,000. Całość wraz z przynoszącym $750 dochodu miesięcznie budynkiem — $130,000. Potrzeba $80,000 gotówką. Dzwonić tylko wieczorami od 9-ej - 10-ej
286-2958

★ Do Wynajęcia

4-KA — 3040 W. Belden. 278-5773.

SAMODZIELNE 3 pokoje z kuchnia od zaraz do wynajęcia. BA 7-0870.

4 POKOJE dla emerytów, piecem ogrzewane. Franciszkowo. — 235-8075.

4 POKOJE umeblowane, lokator centralnie ogrzewa. 235-8919.

BELMONT - Milwaukee. 2½ pokoju. Odnowione. Piec kuchenny, lodówka. 631-7607, 467-5456.

4½ POKOI, 3-cie piętro, dla dorosłych. Belmont - Central Park. 539-2207.

2½ POKOI i 3 pokoje do wynajęcia. Ogrzewane. AL 2-6334.

5 POKOI, blisko kościoła Matki Boskiej Anielskiej. Wolimy starsza parę. HU 6-6562.

PIĘKNE 6 POKOI
Na 1-szym — gazem ogrzewane. $75.00 za miesiąc.
1240 N. Paulina Ul.
Tel. 384-2418

DO WYNAJĘCIA
Sypialnie dla Pań z używalnością mieszkania. Całkowicie umeblowane. $25.00 tygodniowo. Okolica Belmont i Milwaukee Aves.
Tel. 463-8624

★ KANALIZACJA

GRZESIK
Obsługa urządzeń kanalizacyjnych.
Reperujemy zacieki i zalewy.
Przystępnie.
489-6153

★ Przeprowadzki

NOWA, POLSKA FIRMA
Przewozu Mebli i Towarów
CZERNECKI MOVING CO.
3363 Milwaukee
Adam Czernecki,
właściciel
poleca swoje usługi.
NISKIE CENY.
Fachowa i solidna, szybka obsługa.
Tel.: 545-8166
od 9-ej rano do 3-ej po poł.

PODEJMĘ się przewozu ludzi, towarów, małe przeprowadzki. Dorywczo. Tel. 278-8762.

JUŻ Za $20 przewieziemy twoje meble i towary. 2206 N. Milwaukee. Tel. 384-3322 od 10 do 6-ej lub wieczór 878-1162.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

★ DACHY ★ DACHY ★ DACHY

DOSTARCZAMY:
BIRD/LL ASPHALT SHINGLES
BIRD VINYL OBICIA
LL PREMIUM ALUMINUM OBICIA
FLINTKOTE ASPHALT SHINGLES
ALCOA RYNNY
ROLLEX SOFFIT & FASCIA
TAKŻE
ANACONDA ALUMINUM OBICIA
Mówimy po Polsku

FULLERTON
Roofing Supply Co.
5566 NORTHWEST HIGHWAY
Chicago, Ill. 60630
TEL. 631-4787, 4788, 4789

JANITOR-WATCHMAN
Electronics company is seeking a mature individual to assume responsibility of Watchman. Must be able to work 2nd shift and speak English. Experience preferred but not necessary.
Call 243-1100 Ext. 230
For a Interview
GUARDIAN ELECTRIC CO.
CHICAGO, IL
Equal Opportunity Employer M/F

OD WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, płci, lub pochodzeniu narodowościowym — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne.
Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatym naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje zawsze równe szanse każdemu.

PUBLISHER'S NOTICE

All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or nationality origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination."
This newspaper will not knowingly accept any advertising for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

Zmiany i Ulepszenia Obsługi Na Trasach Autobusów CTA

Zarząd CTA zawiadamia o następujących zmianach, jakie zostaną wprowadzone na trasach autobusów.

W północnej części miasta: autobus Nr. 74 L'Ephant, który kursował w godzinach największego ruchu w okresie pomiędzy Dniem Pracy a Dniem Dziękczynienia, zostaje wycofany, od 7 września. Inne autobusy będą obsługiwały rejon Lincoln Parku.

Nr. 125 Water Tower Express nie będzie kursował w soboty. Pasażerowie mogą korzystać z autobusu Nr. 157 Streeterville, obsługującym N. Michigan N. Western i stacje Union. Od 11 września.

Nr. 149 Stateliner przestaje kursować w soboty, od 11 września. Do Soldier Field można jechać autobusem Nr. 126 Jackson.

Nr. 11 Lincoln kasuje obsługę na południe od Armitage po 9-ej wieczorem. Na trasie tej do i z Downtown można jechać autobusem Nr. 22 Clark, 36 Broadway i 153 Wilson—Michigan oraz Ravenswood i Howard "L" przy stacji kolejki elektrycznej Fullerton, od 7 września.

Nr. 73 Armitage będzie kursował pomiędzy Laramie i Clark, natomiast obsługa do Western i Milwaukee zostanie skasowana. Aby przesiąść się na kolejkę przy stacji Milwaukee—Western, trzeba korzystać z autobusu przy Armitage i Western, a później dojść jeden blok do stacji kolejki. Od 7 września.

Nr 37 Sedgwick rozpoczyna obsługę w niedzielę od 5.30 rano zamiast, jak dotychczas od 4.30.

Północno-zachodnia część miasta. Nr. 13 Southwest Skokie zostaje skasowany na żądanie zarządu Skokie, który subsydiuje obsługę. Pasażerowie będą korzystali z NORTRAN 226, od 7 września. Nr. 14 Devon—Cicero, będzie skasowany od 11 września. Na tej samej trasie kursuje autobus Nr. 84 Peterson.

Zachodnia część miasta: autobus Nr. 16 Lake będzie kursował w godzinach pomiędzy 8-ą rano a 12 w nocy, od 5 września. Nr. 17 Westchester "Owl" nie będzie kursował pomiędzy północą a 5-ą rano. Nr. 25 W. Cermak kasuje obsługę pomiędzy 1.30 w nocy a 5-tą rano. Obsługa "Owl" zostanie utrzymana od 1-ej w nocy do 5-ej rano na trasach Nr. 7 Harrison i Nr. 18 — 16-ta i 18-ta ul.

Południowa część miasta: Autobus Nr. 32 West 31st Street nie będzie kursował w ciągu dnia. Pasażerowie mogą korzystać z autobusów Nr. 60 Blue Island—26 ul., Nr. 53 Pułaski, 53A S. Pułaski, 82 Kimball—Homan i 94 S. California, od 7 września. Nr. 49A South Western kursuje bez przerwy pomiędzy 119 a 79 ul. po Western. Trasa, w godzinach największego ruchu do 63-ej—Ashland stacji kolejki "L" będzie skasowana od 7 września. Do stacji kolejki można dojechać przesiadając się do autobusu Nr. 49 Western oraz 63 po 63-ej ul.

Wschodnia część miasta: Nr. 16 Lake będzie kursował w niedziele pomiędzy 8 rano a północą od 5 września. Nr. 17 Westchester skasowana obsługa "Owl" (wczesne godziny ranne), skasowano również "Owl" Nr. 25 Cermak od 1.30 w nocy do 5 rano. "Owl" będzie kontynuowany pomiędzy 1-szą w nocy a 5-tą rano na następujących trasach: Nr. 7 Harrison i Nr. 18 (16—18 ul.).

Kompania Telefoniczna Zabiega o 6-procentową Podwyżkę Opłat

Kompania telefoniczna Illinois Bell ostrzegła stanową Komisję Izby Przemysłowo-Handlowej w poniedziałek, że zostaną zmniejszone obsługi telefoniczne, jeżeli kompania nie otrzyma zgody na 6-procentową podwyżkę opłat. Radca prawny kompanii, adwokat John W. McNulty powiedział w swej wstępnej mowie, na przesłuchaniu przed Komisją Izby Przemysłowo-Handlowej, że Illinois Bell nie zbankrutuje od razu, ale obsługa abonentów zostanie ograniczona. Podwyżka o 6 procent — mówi McNulty — przyniesie kompanii $110 milionów rocznie, niezbędne, gdyż trzeba zwrócić 11 procent pobrane z kapitału inwestycyjnego, oraz zakupić nowy sprzęt. McNulty powiedział, że 5-procentowa podwyżka przyznana w ubiegłym roku, została już pochłonięta z powodu inflacji. Illinois Bell zmniejszyła personel o 3,000 osób od 1974 roku, ale osiągnięte z powodu tej akcji oszczędności również zostały już zużyte.

Każdy nowy telefon, dodawany do sieci telefonicznej — twierdzi McNulty — kosztuje kompanie $996. 10 lat temu inwestycja taka wynosiła tylko $550.

Jeżeli podwyżka zostanie zatwierdzona, przeciętny rachunek prywatnego abonenta w ramach stanu Illinois, zwiększy się o 17 centów miesięcznie. Rachunki dla osób posiadających telefony nowego systemu — Touch Tone — zwiększą się o 25 centów miesięcznie, a abonenci posiadający dodatkowe wewnętrzne (extension) telefony będą płacili o 20 centów miesięcznie więcej. Zakłady i wszelkie ośrodki przemysłowe jak i biura zostaną obciążone wyższymi stawkami, około 30 procent.

Przed rozpoczęciem przesłuchań Ellis B. Levin, kandydat na posła stanowego z 12-go Dystryktu oświadczył że Illinois Bell wprowadził abonentów w błąd, dołączając do rachunku z lipca br. wyjaśnienie potrzeby podwyżki. Levin zwrócił się do Komisji o zlecenie Bell dokładnego uświadomienia abonentów w sprawie rachunków na przyszłość. Komisja ma rozpatrzeć żądanie Levina na następnym przesłuchaniu, 29 września.

Nakrycie Szajki Fabrykującej Fałszywe Banknoty 20-dolarowe

Cztery osoby zostały oskarżone o przynależność do szajki produkującej fałszywe banknoty 20-dolarowe i o puszczanie tych banknotów w obieg.

Robert Jordan, kierownik biura służby tajnej w Chicago oświadczył w poniedziałek, iż w piątek, w ubiegłym tygodniu, aresztowano trzy osoby, kiedy jedna z tych osób sprzedała tajnemu agentowi fałszywe banknoty na sumę $380.000.

Czwarta osoba, którą jest 38-letni Alphonse Sumakeris, zamieszkały przy So. Sawyer ulicy został aresztowany później nieco w piątek, w lokalu firmy Six Steps Printing Co, pnr 230 N. Michigan ave, gdzie pracował w charakterze drukarza.

Sumakeris został oskarżony o fabrykowanie fałszywych banknotów i został zatrzymany za kaucją w wys. $100.000. Nazwiska trzech dalszych osób są nast. James W. Johnson, lat 25, z Cicero; Thomas G. Johnson, zam. przy S. Kedzie, oraz Albert A. Boucher, zam. przy S. Albany ul. Zostali oni postawieni w stan oskarżenia za przynależność do szajki i puszczanie fałszywych pieniędzy w obieg, poczem zwolniono ich na wolność za kaucją w wys. $4.500, od każdego z nich.

Jordan oświadczył, iż James Johnson dokonał sprzedaży fałszywych banknotów tajnemu agentowi w lokalu śniadań, gdzie sprzedawano "hamburgery", w rejonie skrzyżowania Western ave i Archer ave. Został on nieco później aresztowany po krótkim pościgu, w rejonie 37-ej ulicy i Archer ave.

Agenci skonfiskowali urządzenia do drukowania fałszywych banknotów, które znaleźli w garażu poza domem pnr 2811 S. Drake, który przypuszczalnie Johnson używał do fabrykowania tych banknotów.

Jordan powiedział nadto, iż od miesiąca maja puszczono w obieg na terenie Chicago fałszywe banknoty na sumę około $50.000. Poza tym agenci skonfiskowali dalsze banknoty fałszywe na ogólną sumę $425.000, nie dopuszczając w ten sposób do kolportacji tych banknotów na terenie Chicago.

ECHA Z KONWENCJI — Sen. Howard Baker z żoną Joy po wygłoszeniu przemówienia w czasie Krajowej Konwencji Republikańskiej w Kansas City. Baker był uważany za jednego z głównych kandydatów do nominacji na wiceprezydenta, jednak, wybór ostatecznie padł na sen. Roberta J. Dole. (UPI)

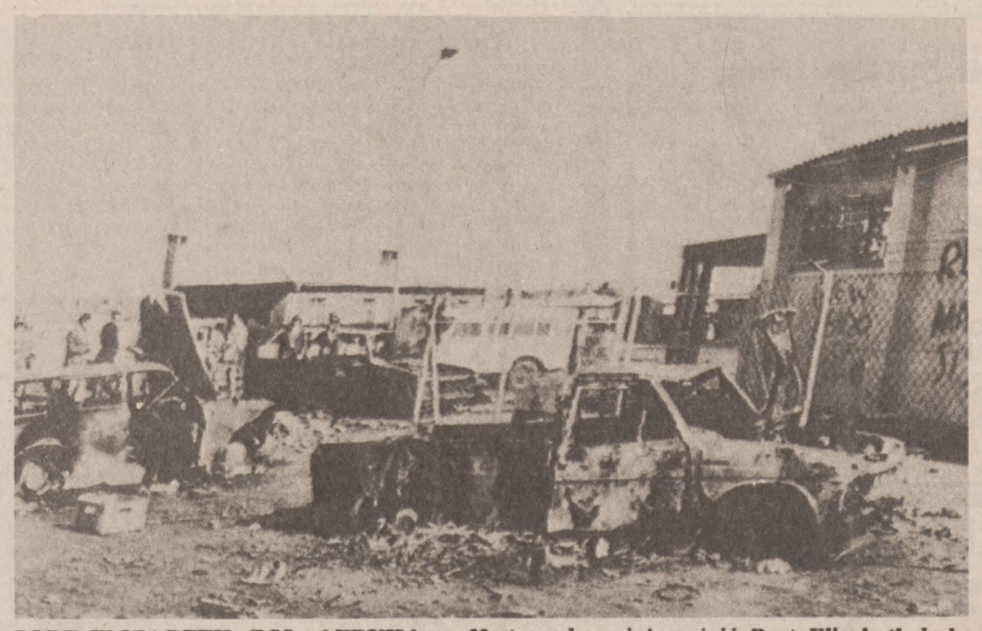

PORT ELIZABETH, POŁ. AFRYKA — Nadmorska miejscowość Port Elizabeth była miejscem rozruchów w których wzięło udział tysiące Murzynów. Władze podają, że przynajmniej 14 osób zginęło w czasie rozruchów podczas których Murzyni podpalili samochody i budynki. (UPI)

Eksperci Przewidują Spadek Cen Na Pieczony Drób

Ceny na drób pieczony mają być obniżone jeszcze w tym tygodniu, przed Labor Day,— jak twierdzą eksperci z przemysłu spożywczego.

Eksperci ci oszacowują, iż cena w handlu detalicznym spadnie do poniżej 40 centów za funt pieczonej kury. Dwa miesiące temu cena za 1 funt drobiu pieczonego wynosiła 45 centów i to w handlu hurtowym.

Przyczyną przewidywanego spadku cen na drób pieczony ma być duża ilość i rozpowszechnienie się rusztów do pieczenia mięsa, które stały się bardzo popularne. Sprzedaż rusztów do pieczenia mięsa osiągnęła stan rekordowy.

Hodowcy drobiu oczekują także zwiększenia się zapasów drobiu nawet po upływie bieżącego tygodnia tak, iż spodziewają się oni dużej konkurencji wskutek wzrastających zapasów mięsa wołowego a nawet mięsa wieprzowego, które napływa na rynki w dużej ilości.

Przodujący w kraju ekspert ekonomii, Don Paarlberg odniósł się w poniedziałek do kupców z handlu detalicznego, by starali się zwęzić rekordową różnicę jaka wytworzyła się między cenami bydła i trzody chlewnej dostarczanych przez hodowców bydła i farmerów, a cenami jakie liczy się konsumentom przy kupnie mięsa.

Don Paarlberg powiedział, iż pobieżne wstępne badania tej sprawy wykazały, iż udział tzw. pośredników występujących w ustalaniu ceny dla konsumenta wynosił na 1 dol. ceny mięsa, aż 47 centów. Udział ten osiągnął punkt szczytowy w marcu bież. roku.

Przedstawiciel Krajowego Stowarzyszenia łańcuchowych sklepów spożywczych nie zgodził się z oszacowaniami Dona Paarlberga na temat cen i podkreślił, iż do wyższych cen przyczynił się wzrost kosztów prowadzenia interesów, które pożerają znaczną część zysków dla kupców detalicznych.

Tablice Rejestracyjne Na Rok 1977

Sekretarz stanu Illinois, — Michael Howlett podał do wiadomości, że biuro jego rozpoczęło wysyłkę pocztą rejestracyjne tablice samochodowe na rok 1977, w dniu 2 sierpnia, a 25 dni wcześniej, niż w roku ubiegłym. Wysłano 77,000 tablic samochodowych, uwzględniając 10,000 zamówień na specjalne numery. Howlett jest kandydatem Partii Demokratycznej na gubernatora w wyborach 2 listopada.

Fed. Władze Zamierzają Odrzucić Budowę Kolejki Pod Franklin St.

Przedstawiciele władz federalnych oświadczyli, iż zamierzają odrzucić zapotrzebowanie o pieniądze na zbudowanie kolejki podziemnej w śródmieściu, — pod ulicami Monroe i Franklin.

Oznaczać by to mogło, iż dwie podziemne linie mające zastąpić tory kolejki nadziemnej w śródmieściu mogłyby być wykonane tylko wówczas, jeśliby mayor Daley porzucił swoje plany na budowę autostrady Crosstown, przeznaczając pieniądze przewidziane na tę autostradę, na rozbudowę sieci podziemnej w śródmieściu.

Przedstawiciele departamentu transportacji gotowi są do ogłoszenia, iż niema wystarczających pieniędzy na budowę tych dwóch tras podziemnych.

Ogłoszenie takie będzie stanowić nowy cios dla chic. planów dotyczących masowej transportacji. Milton Pikarsky, przewodniczący rejonowej władzy transportacji podkreślił w poniedziałek, iż rejon Chicago może stracić $30 milionów za zeszły rok, na projekty fed. z powodu problemów administracyjnych.

Chicagoska władza transportacji stara się uzyskać do dnia 1 października (termin) przydziały na sumę $48.9 milionów, łącznie z $43 milionami na potrzeby CTA.

Miejscowa gazeta Chic. Tribune ogłosiła w lipcu br., iż podobne problemy administracyjne odroczyły przydział dla CTA sumy $125 milionów na przedłużenie torów kolejki do lotniska O'Hare. Projekt ten miał być wykonany w czasie roku budżetowego 1976 — który zakończył się 30-go czerwca.

Przedłużenie trasy kolejki do O'Hare planowane przez miejski departament robót publicznych mogłoby być wykonane później, jeśliby otrzymano federalny przydział pieniędzy. W zeszłym roku Chicago otrzymało tylko $89.5 miliona w funduszach federalnych, pomimo, iż można było uzyskać $140 milionów dla tego rejonu. Rejon chicagoski również nie zdołał użyć wszystkich możliwych stanowych funduszów na masową transportację.

Proponowana budowa dwóch linii podziemnej kolejki pod ulicami Monroe i Franklin znajduje się jednak w rękach innej agencji. Chic. dystrykt transportacji urbanistycznej ustanowiony w 1970 roku czyni starania o przydział $1,4 biliona na wykonanie tych projektów. Pieniądze te miałyby być dostarczone przez Urban Mass Transportation Administration w Washingtonie, z $11.8 bilionów przeznaczonych w 1974 roku na masową transportację. Z oszacowanych $6 bilionów w przydziałach na masową transportację zostało zaledwie $700 milionów.

Jednakże federalne prawo zezwala miastom na przerzucenie funduszów na sieć drogową, na system kolejek, dzięki czemu ponad $2 biliony na Crosstown mogłyby być przerzucone na budowę tych dwóch linii kolejki, w śródmieściu.

Oskarżony o Morderstwo

20-letni Sylvester Sims, zamieszkały 2305 E. 70 ulica, — został oskarżony o zabójstwo 2-letniej córeczki swej przyjaciółki, gdy autopsja wykazała, że dziecko zmarło wskutek pobicia. Sims został z dzieckiem gdy matka, Ruby Conrad, pielęgniarka, poszła do pracy. — Powiedział policjantom, że dziecko spadło ze schodów, ale potem przyznał, że bił dziewczynkę skórzanym pasem, a klamrą od pasa przypadkowo uderzył ją w głowę. Sims przywiózł dziecko do szpitala, gdzie lekarze orzekli zgon. Policja zarządziła autopsję, która wykazała ciężkie obrażenia mózgu.

Konferencja 400 Sędziów w Chicago

400 sędziów urzędujących w Illinois, przyjedzie na doroczną 3-dniową konferencję, która rozpocznie się w Lake Shore Club w Chicago 8-go września. Sędziowie stanowego sądu najwyższego, sądów apelacyjnych i okręgowych dyskutować będą różne sprawy związane z sądownictwem. Na lunchu, w dniu 9 września uhonorowani zostaną dwaj sędziowie, którzy niedawno przeszli w stan spoczynku: sędzia sądu okręgowego George N. Leighton i — były sędzia sądu apelacyjnego Edward J. Egan, który zrezygnował by ubiegać się o urząd prokuratora stanowego.

Kobieta Zabiła Bandytę

Maxine Manning, lat 26, zabiła nożem bandytę, który groził jej, gdy chciała zapobiec walce na ulicy. Manning odebrała mu kij do gry w palanta przed frontem budynku pnr. 340 S. Western. Później, gdy kobieta rozmawiała z sąsiadem, awanturnik zaatakował ją i uderzył dwukrotnie. Manning wyjęła nóż z torebki i zadała śmiertelną ranę Kennethowi Moore, lat 23.

Ward Zamyka Sklep w Harvey

Przedstawiciel Montgomery Ward & Co., podał do wiadomości, że firma likwiduje swój sklep w ośrodku przemysłowym Dixie Square w Harvey, — z powodu braku frekwencji. W poniedziałek zamknięto warsztat samochodowy Montgomery w tymże ośrodku. 120 pracowników zostanie przeniesionych do innych sklepów Ward lub znajdzie się im pracę w innych sklepach. Jedyną większą firmą jaka pozostała w ośrodku przemysłowym jest J.C. Penny.

Pracownicy CTA Dostaną Podwyżkę

Pracownicy CTA zrzeszeni w związkach zawodowych otrzymają w tym miesiącu podwyżkę w ramach wyrównania kosztów utrzymania. Ogólną sumę jaką wypłaci pracownikom CTA, będzie wynosiła $3.9 mln. rocznie.

Kontrakt Amalgamated Transit Union z CTA, obejmujący 12,000 pracowników, przewiduje stałą podwyżkę, w miarę wzrostu kosztów utrzymania.

Nowa Ustawa Regulująca Wysokość Kompensacji Niezdolnych Do Pracy

Gubernator Walker podpisał nową ustawę, która dotyczy wypłat kompensacji tytułem niezdolności robotnika do pracy w wyniku wypadku w fabryce lub też wskutek choroby zawodowej. Propozycja ta wydatnie ciesząca się poparciem przemysłu, ustala zatem maksymalną wysokość kompensacji równą przeciętnemu, tygodniowemu wynagrodzeniu robotnika przemysłowego w Illinois, czyli $231.42 na tydzień. W rocznej kalkulacji daje to zatem ogólną sumę kompensacji przeszło $12,000. Nowa ustawa wchodzi w życie z dniem 1 października br.

Zgodnie z obecnymi przepisami, nominalny limit na wysokość kompensacji nie istnieje i robotnik może otrzymywać do 50 proc. swego normalnego tygodniowego wynagrodzenia, bez względu na wysokość jego uposażenia. Prawo, które ma wejść w życie przypuszczalnie spowoduje spadek stawek ubezpieczenia kompensacyjnego jakie muszą płacić pracodawcy.

Nowe prawo nie będzie dotyczyło zakładów, gdzie ogólna suma rocznych wypłat nie przekracza $1,000, natomiast obejmie robotników chałupniczych dopiero począwszy od dnia 1 lipca 1980 roku. Wymagane będzie również powiadomienie pracodawcy o wypadku w ciągu 45 dni. Kompensacja będzie wypłacana do 3 lat maksimum, począwszy od daty wypadku.

Większość "lobbyistów" zorganizowanego świata pracy oponowała przeciwko zmianom, wprowadzającym poprawki do wywalczonych w ub. roku przywilejów. Ustawodawcy dali się jednak przekonać przez przemysł, że korzyści tych przywilejów wzrosły nieproporcjonalnie w 1975 roku i że wysokość ubezpieczenia grozi ruiną wielu małym przedsiębiorcom.

Walker podpisał również ustawę, która ma umożliwić i ułatwić pracodawcom nabycie polis ubezpieczeniowych na kompensacje według norm regulowanych przez stan.

Policjant Odzyskał Pracę w Wyniku Orzeczenia Sądowego

Sąd Obwodowy przywrócił policjantowi prawo do pracy, obalając tym samym wcześniejszą decyzję Rady Policji, która dyscyplinarnie zwolniła funkcjonariusza Johna Parkera. Parker, lat 27, zatrudniony przez 2 i pół roku w dystrykcie policyjnym Fillmore, został oskarżony i w konsekwencji zwolniony, ponieważ znaleziono u niego w ogrodzie za domem kilka roślin marijuany, znanego narkotyku. Zwolnienie nastąpiło 17 lutego br. Wcześniej, w lecie 1975 r., Parker był zawieszony w obowiązkach zawodowych bez wynagrodzenia do chwili ostatecznej decyzji Rady Policji w jego sprawie.

Sędzia Arthur L. Dunne stwierdził w swoim orzeczeniu, że absolutnie nie istnieją na to dowody, że Parker wiedział o trzech nielegalnych roślinach za swoim domem lub też że sam celowo je tam zasadził.

Parker tłumaczył przed Radą Policji, że nie wiedział o istnieniu marijuany w ogrodzie i że być może rośliny były już tam kiedy kupił dom w 1974 roku pnr. 4734 S. Knox. Niewykluczone także, że ktoś celowo posadził u niego pod domem marijuanę złośliwie, aby go skompromitować i zaszkodzić mu w pracy. Żona policjanta, Cynthia Parker oświadczyła, że sama posadziła za domem warzywa i opiekuje się nimi. Mąż nie ma natomiast nic do czynienia z rodzinnym ogródkiem.

Departament Policji ma 30 dni czasu do złożenia apelacji. Parker tymczasem mówi — z wyraźną ulgą — iż powiadomi wszystkich swoich wierzycieli, że ma z powrotem pracę. W rezultacie werdyktu sądu, należy mu się suma poborów od czasu zawieszenia go w obowiązkach służbowych.

W 1974 roku, patrolowy John Parker otrzymał pochwałę służbową za wyratowanie trzech osób z płonącego budynku.

Świadek w Procesie Policjanta Oskarżony o Zabójstwo

Prokuratura oświadczyła, iż musi zrewidować swoje stanowisko w procesie policjanta ponieważ główny świadek oskarżenia dokonał w międzyczasie zabójstwa. Hays Harris, lat 47, właściciel tawerny Betty Lou's, pnr. 1700 W. 63rd Street, miał zeznawać przeciwko porucznikowi policji Richardowi Barretowi, który wymuszał od niego łapówki, grożąc w przeciwnym razie utratą licencji. Barret rzekomo pobierał od Harrisa pieniądze przez 2 lata od sierpnia 1973 roku. Prokuratura obawia się, że prowadzenie dalej przewodu sądowego przeciwko policjantowi będzie niemożliwe w świetle tragicznego zajścia.

Harris został aresztowany w mieszkaniu niejakiego Geralda Lumpkina, lat 35, pnr. 6415 S. Hermitage Ave., — gdzie najpierw doszło do kłótni a później do bijatyki. Harris domagał się zwrotu pożyczonych pieniędzy - $500. Żona Lumpkina oraz jeszcze jedna kobieta starały się złagodzić awanturę. Lumpkin udał się wówczas do swego pokoju, zamykając za sobą drzwi. Harris wyjął rewolwer wyważył drzwi jednym kopnięciem i strzelił Lumpkinowi w głowę, który w tym samym momencie ładował swoją strzelbę.

Harris został osadzony w więzieniu do czasu, kiedy stanie przed Sądem Kryminalnym 18 października. Poprzednio zeznawał on jako świadek przeciwko innemu policjantowi, sierżantowi Saulowi Kopelowi, który w czerwcu został skazany na 27 miesięcy więzienia za wymuszanie łapówek od Harrisa po $50 miesięcznie w latach 1970-1971. Harris zeznał, że kiedy Kopel został przeniesiony do innego dystryktu, nakazał dawać wówczas pieniądze Barrettowi.

Harris miał ponownie wystąpić w roli świadka we wrześniu.

Biskup McManus Przeniesiony

Biskup William E. McManus, sufragan w Chicago został we wtorek mianowany przez papieża Pawła VI, na kierownika diecezji Fort Wayne-South Bend, w Indiana.

Obejmie on tę diecezję w miejsce biskupa Leo Pursley, który w marcu 1977 ukończy 75 lat życia, a zarządzał tą diecezją przeszło 20 lat.

Biskup McManus pozostaje na funkcji przewodniczącego komitetu edukacyjnego US Konferencji Katolickiej. Pełnił on funkcję superintendenta szkół katolickich w Archidiecezji Chicago od 1957 do 1968 roku.

TOKIO — Dziennikarze cisną się do samochodu wiozącego byłego premiera Japonii Kakuei Tanakę który został uwięziony w związku ze skandalem Lockheed. (UPI)